№ 104. Sobota, 18 (30) maja 1874. № 104.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d.— Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 19 (31) maja, — **Sosz. Św. Ducha.**
W poniedziałek, 20 maja (1 czerwca), — **P. Św. Ducha.**
We wtorek, 21 maja (2 czerwca), — św. Konstantina.

Słońce wsch. o godz. 3 min. 49, zach. o godz. 8 min. 6.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 17 (29) Maja 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	752.1	+ 13.9	60	spokojnie.
1	750.3	+ 20.8	41	zachodni
9	750.1	+ 13.1	51	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 19 (31) maja, — **Trójcy Św.**
W poniedziałek, 20 maja (1 czerwca), — św. Juwencjussa k.
We wtorek, 28 maja (2 czerwca), — św. Erazma bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 1.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny w Londynie: 1) 6 (18) maja r. b., awansowany został, zostający przy Sztabie Warszawskiego okręgu wojskowego i pełniący obowiązki członka Audytorjatu Polowego wojsk tegoż okręgu, liczący się w piechocie armji jenerał-major *Dokudowski* — na jenerał-lejtnanta, z uwolnieniem z powodu słabości zdrowia ze służby, z mundurem i całkowitą emeryturą; przetranzlokowany został, chorąży 11 bataljonu strzelców *Podgoriecki* — do 40 Koływańskiego pułku piechoty.

2) 7 (19) maja r. b., otrzymał urlop porucznik 22 Niższonowogrodzkiego pułku piechoty *Drozdowicz*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec, Austrji i Francji, na dwa miesiące.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny o urzędnikach cywilnych, w Londynie, 5 (17) maja r. b., awansowany został, za wysługę lat ze starszeństwem, pełniący obowiązki referenta do czynności gospodarczych 27 Witebskiego pułku piechoty — registrator kolegjalny *Domaradzki* — na sekretarza gubernjalnego, od 21 listopada 1873 roku, z zatwierdzeniem na obecnej posadzie; otrzymał urlop za granicę starszy lekarz 28 Połockiego pułku piechoty, radca kolegjalny *Faskiewicz*, z powodu słabości zdrowia, do Niemiec i Austrji, na dwa miesięce.

—

* Przez rozkaz Ministra Oświecenia Publicznego, 6 maja r. b., otrzymali urlop za granicę: na 28 dni docent Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji *Szyszkin*, od 20 maja 1874 r.; na czas letnich wakacij 1874 r.: lektor Cesarskiego Warszawskiego uniwersytetu i nauczyciel I-go Warszawskiego gimnazjum męzkiego *Lazzarini;* nauczyciele gimnazjów: Warszawskich męzkich: I-go — *Dachnowicz*, II-go — *Radziński, Szczerbowicz-Wieczor, Łapiński, Skłodowski, Skrzypinski, Kryński* i *Włoszek;* V-go — *Dobkiewicz, Nowodworski*, radcy kolegjalni *Pollewicz* i *Łapiński* i radca honorowy *Schlager* i VI-go — *Meding, Goldberg, Turelle, Wojke, Betticher, Gomolewski* i *Krasnosielski;* Płockiego męzkiego — *Masłowski;* nauczyciele gimnazjów realnych: Warszawskiego — asesor kolegjalny *Nalepiński* i Włocławskiego — *Wróblewski* i *Kahl;* nauczyciele III-go Warszawskiego gimnazjum żeńskiego — *Zielke* i *Klim* i guwernantka tegoż gimnazjum *Benni;* etatowy nauczyciel religji wyznania grecko-unickiego Bielskiego seminarjum nauczycielskiego ksiądz *Siemienowicz;* nauczyciel I-go Warszawskiego progimnazjum męzkiego — radca stanu *Skupiewski;* nauczyciele Warszawskiego seminarjum nauczycielskiego *Papmel* i *Isleib;* nauczyciele Warszawskiego Instytutu głuchoniemych i ociemniałych — *Szymański* i *Baranowski* i tegoż Instytutu: starsza ochmistrzyni *Połubińska* i nauczycielka *Domańska;* nauczyciel Warszawskiej klasy rysunkowej *Gerson;* były nauczyciel zwiniętej Warszawskiej specjalnej szkoły powiatowej, zaliczony jako urzędnik nadetatowy do Warszawskiej Dyrekcji Naukowej *Grubecki;* nauczyciele szkół elementarnych: we wsi Działoszycach, w powiecie Pińczowskim — *Dobrzański;* katolickiej, w osadzie Kowalu, w powiecie Włocławskim — *Słomczyński* i ewangelickiej, we wsi Wiosce-Radymińskiej, w powiecie Radymińskim — *Buchwitz* — z nich z powodu słabości zdrowia: Dachnowicz, Rudziński, Szczerbowicz-Wieczer, Skrzypiński, Kryński, Włoszek, Nowodworski, Pollewicz, Łapiński, Gomolewski, Krasnosielski, Masłowski, Nalepiński, Skupiewski, Grubecki, Dobrzański i Buchwitz; na dwa miesiące zaliczony jako urzędnik nadetatowy do Warszawskiego okręgu naukowego, sekretarz kolegjalny *Sulimierski* — z powodu słabości zdrowia.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 11 (23 Maja) roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 25, na które, tudzież na dawniejsze w 144 książkach złożono rub. sr. 3,406 kop. 65. Na żądanie 124 uczestników (prócz procentu rub. sr. 43 kop. 14, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 5,790 kop. 86½, i umorzyła książeczek 59. Przeto uczestników 25,408, posiada kapitał rub. sr. 381,355 kop. 10½.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Ludność miasta Warszawy**, według zaczerpniętych ze źródeł urzędowych wiadomości, w końcu 1872 roku wynosiła 275,999 osób obojga płci. W ciągu roku zeszłego, w skutek przewyżki urodzonych nad zmarłemi, oraz przesiedlenia się na mieszkanie do Warszawy z innych miejsc, ludność powiększyła się o 3,503 osób, tak że do dnia 1 (13) stycznia roku bieżącego cyfra takowej wynosiła 279,502 osoby, w tej liczbie: mieszkańców stałych: 90,020 mężczyzn, 106,248 kobiet, razem 196,268, niestałych zaś: 40,463 mężczyzn, 42,771 kobiet, razem 83,234.

W ogólnej liczbie mieszkańców było: podług stanów: szlachty 13,802 mężczyzn, 16,183 kobiet, razem 29,985 czyli 10,73%; duchowieństwa: 218 mężczyzn, 89 kobiet, razem 307 czyli 0,11%; obywateli honorowych: 489 mężczyzn, 613 kobiet, razem 1,102 czyli 0,43%; kupców i handlujących; 8,258 mężczyzn, 3,982 kobiet, razem 12,240 czyli 4,52%; rzemieślników 9,143 mężczyzn, 2,553 kobiet, razem 11,696, czyli 4,27%, mieszczan 91,089 mężczyzn, 118,441 kobiet, razem 209,530, czyli 75,06; wojskowych, prócz garnizonu, to jest dymisjonowanych i urlopowanych niższych stopni i ich rodzin: 3,389 mężczyzn, 3,846 kobiet, razem 7,235, czyli 2,59%; cudzoziemców: 3,095 mężczyzn, 3,312 kobiet, razem 6,407, czyli 2,29%.

Podług wyznań: prawosławnych 4,408 mężczyzn, 3,266 kobiet, razem 7,674, czyli 2,75%; unitów: 370 mężczyzn, 333 kobiet, razem 703, czyli 0,25%; katolików 77,387 mężczyzn, 91,576 kobiet, razem 168,963, czyli 60,45%; ormjan gregorjanów: 53 mężczyzn, 59 kobiet, razem 112 czyli 0,04%; protestantów: 7,424 mężczyzn, 7,827 kobiet, razem 15,251, czyli 5,45%; żydów: 40,794 mężczyzn, 45,929 kobiet, razem 86,723, czyli 31,03%; innych wyznań: 43 mężczyzn, 29 kobiet, razem 72 czyli 0,03%.

W roku 1873 urodziło się 17,842 dzieci, z których 9,048 płci męzkiej, a 8,794 płci żeńskiej, to jest na 100 chłopców urodz. się 97,19 dziewcząt. W porównaniu z rokiem 1872, ogólna cyfra urodzonych powiększyła się o 4,775. Na 100 osób ogólnej liczby ludności miasta, wypada urodzonych 6,38, z których 3,71 płci męzkiej, a 2,67 żeńskiej; dzieci prawych: 5,280 płci męzkiej, 5,102 żenskiej, razem 10,382, nieprawych zaś 3,768 płci męzkiej, 3,692 żeńskiej, razem 7,460, a w ogóle jak wyżej 17,842. W porównaniu z rokiem 1872, na 100 urodzonych było:

R. 1872 dzieci prawych 69,16, w r. 1873—58,19, dzieci zaś nieprawnych: w r. 1872—30,84, w r. 1873—41,81; z czego wynika, że w roku zeszłym, liczba dzieci nieprawych powiększyła się o 10,97 na sto.

Liczba zmarłych, wynosząca za rok 1872—1508 osób, powiększyła się za rok zeszły na 17,573, z których 9,189 mężczyzn, a 8,383 kobiet, to jest że na 100 zmarłych mężczyzn, wypada 91,24 kobiet. Stosunek zmarłych do ogólnej liczby ludności i liczby urodzonych wynosi: 1 zmarły na 15,90, mieszkańców, a na 1,02 urodzonych.

Związków małżeńskich zawarto: w r. 1872—2,443, w r. 1873—2,979; w roku zeszłym, jeden związek małżeński wypada na 93,82 mieszkańców. (*Kur. Warsz.*).

—

* *W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej*, zamieszczono: Z powodu wciąż powtarzających się przy budowie lub odnawianiu domów, nieszczęśliwych wypadków spadania z rusztowań, kończących się niekiedy nawet śmiercią, uważam za konieczne, ponownie zalecić komisarzom cyrkułowym, ściśle przestrzegać akuratnego wykonywania, corocznie zamieszczanych w rozkazach do policji i ponowionych w takimże rozkazie z r. b. za N. 76, zapobiegających tym wypadkom środków, niedopuszczając pod żadnym pozorem, używania do rusztowań starych i nietrwałych powrozów; przyczem uprzedzam, że najmniejsze niedopilnowanie niniejszego rozporządzenia, padnie na osobistą odpowiedzialność samych komisarzy.

— Wybuchły w dniu 13 (25) maja pożar, w czteropiętrowym domu pod N. 9 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dzięki energicznym i pełnym poświęcenia działaniom wszystkich części straży ogniowej, pomimo miejscowych trudności, został ugaszony w bardzo krótkim czasie i bez donioślejszych następstw, za co, poczytuję sobie za miły obowiązek wyrazić podziękowanie Naczelnikowi straży ogniowej pułkownikowi Annienkowowi i pp. brandmajstrom wszystkich części, a każdemu z niższych stopni straży ogniowej, kominiarzom i oddziałowi roboczemu, z wyjątkiem małoletnich, polecam wydać odemnie po miarce wódki, co zaś do wynagrodzenia za ich gorliwość, nastąpi oddzielne rozporządzenie.

— Właścicielom omnibusów: N. 37 i N. 29, zezwalam kursować do Wierzbna, pierwszemu — z placu Krasińskiego, a ostatniemu — z Nalewek, podług następującego rozkładu kursów: z Warszawy—o godzinie 7 z rana, o 4 i 7 po południu, a napowrót z Wierzbna, o godzinie 8 z rana, o 5 i 8 po południu, zaś w dni niedzielne i świąteczne, omnibusy wspomnione, oprócz godzin wyszczególnionych powyżej, udawać się będą jeszcze z Warszawy o godzinie 9 wieczorem, a powracać z Wierzbna o godzinie 11 w nocy, za opłatą: w oddziale przednim—po 30 k., w oddziale tylnym— po 25 kop., a na wierzchu omnibusu—po 15 kop., od osoby, za kurs w każdą stronę.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod N. 22 przy ulicy Złotej, w komórce zapaliła się słoma, którą natychmiast, bez żadnych następstw, mieszkańcy ugasili.

— W tymże cyrkule, w domu pod N. 35 przy ulicy Królewskiej, w piwnicy zapaliły się węgle kamienne, a od takowych beczki po nafcie i gałgany, lecz ogień jeszcze przed przybyciem straży ogniowej, przez mieszkańców ugaszonym został.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Koła.** W lecie bieżącem, jak donoszą do gazety *Gołos* z Koły, udaje się na połów ryb daleko znaczniejsza liczba przemysłowców niż przedtem, a szczególnie wiele kobiet. Głównie będą zajmowali się połowem w zachodnich stanowiskach Murmanu, poczynając od Jeretikow do zatoki Ury. Liczni kapitaliści kolscy najmowali do połowu sztokfiszu łoparów z parafji Motowskiej i Pieczengskiej. Tutaj także, jeden z finnów, robotników kupca Bazarskiego, niejaki Matszkuga, odkrył w wielu okolicznych strugach i rzekach muszle perłowe.

—

* Z **Rżewa** donoszą do gazety *Rusk. Mir*, że 12 kwietnia, przy kopaniu dołu na piwnicę przy domu kupca rżewskiego E. W. Bersenjewa, na głębokości 1½ arszyna od powierzchni, znaleziono dość dobrze zachowany kawał kła mamuta, blisko arszyna długości i 18 funtów wagi. Ponieważ zaś podobne znalezienie nie jest pierwsze w Rżewie, przeto należałoby komu z przyjaciół przyrodoznawstwa, powiada pomieniona gazeta, zająć się staranniej zbadaniem gruntu rżewskiego, widocznie obfitującego w różne skamieniałości.

—

* Rybiński Urząd ziemski postanowił starać się o upoważnienie do urządzenia na czas sesji Zgromadzenia Ziemskiego **wystawy wszystkich gałęzi gospodarstwa** przemysłu, rzemiosł, wynalazków i wszystkiego ściągającego się do ziemstwa rybińskiego.

—

* Z wiadomości podawanych przez *Przewodnik rozporządzeń rządowych w wydziale Ministerstwa Finansów* o-

FELJETON.

Czyliżby już na prawdę, rzeczywista wiosna rozpoczęła się w Warszawie? Trudno uwierzyć, chociaż czerwiec rozpoczął się już na niebie a za chwilę, przynajmniej według nowego kalendarza, ukaże się, na ziemi. A przecież czerwiec, to miesiąc słynny u nas z upałów i stanowi obraz o tle słonecznem, w którego ramach mieszczą się i kontrakty święto-jańskie i jarmark wełniany i wyścigi konne i loterja fantowa w dodatku. W połowie tego miesiąca, czereśnie i poziomki, a nawet i młode kartofelki pojawiają się już zwykle na straganach znaczniejszych przekupniów tutejszych. Prawda, że te wszystkie rozrywki i nowalje, przystępne są w ówczas tylko dla zamożniejszych warstw społecznych, zawsze jednak i ubodzy patrzyć się na nie mogą... więc chociaż zmysł wzroku zadowolnić im wolno i to bezpłatnie nawet.

Obecnie, od lat kilku, czerwcowi przybyły nowe jeszcze środki do zabawienia publiczności warszawskiej. Mówimy tu o teatrzykach ogródkowych, których rozwój pod względem artystycznym, tak ubogi z początku, teraz już coraz większe przybiera rozmiary. Powoli, powracają też do nas i owe, trupy wędrownych śpiewaków komicznych, które z początku ściągały na siebie uwagę publiczności w Eldorado, która nie mogła się nacieszyć temi przedstawicielami kankana z francuzkich *Kafee szantanów;* wkrótce jednak gust oczyszczony odwrócił sympatję widzów i trupy owe znikły z horyzontu, ustępując miejsca teraźniejszym teatrzykom ogródkowym. Obecnie jednak, w miejscowości zwanej *Tivoli*, koczujące tam przez całą zimę towarzystwo rozmaitych i rozmaitej narodowości śpiewaków i śpiewaczek lub wirtuozów drobnego gatunku, wzmacnia ciągle i wytrwale swój personel pierwiastkowy lub go i odmienia całkiem. Przed kilku dniami, na estradzie tego zakładu pojawiły się dwie śpiewaczki: angielka i niemka, które piosenkami, młodością i sympatyczną powierzchownością podbiły uwagę widzów.

W każdym jednak razie, słuszność przyznać nam nakazuje że i te dwie nowe „artystki" towarzystwa w Tiwoli i dawniejszy jego personel estradowy, pomimo komicznej ogólnie barwy swoich przedstawień, nie obrażają w niczem ani moralności ani przyzwoitości towarzyskiej.

Może zapytacie czytelnicy, jaki los spotka, podczas tegorocznego sezonu ciepłego, Dolinę Szwajcarską? Słyszeliśmy, iż teraźniejszy dzierżawca „Doliny" zawarł już kontrakt z jakimś dyrektorem zagranicznej orkiestry, o której piszą i mówią, że należy do najlepszych „falang" tego rodzaju; ale dla nas, co już z tak dawna przypatrujemy się wszelkim nowościom urządzanym dla rozrywki publicznej przez łakomych zysku przedsiębierców, takie uprzednie, przedwczesne zapewnienia i obietnice, nie mają żadnej wagi. Zaczekamy więc ze zdaniem naszem, aż owa sławna orkiestra już tu przybędzie i złoży publiczny egzamen ze swoich zdolności. Tymczasem jednak, warszawianie, którzy muzykę, podaną im zwłaszcza na świeżem powietrzu, pomiędzy podwieczorkiem a kolacją, bardzo lubią, zadowalniają się widocznie koncertami, które co niedziela i święto, daje dotąd w Dolinie orkiestra warszawska, pp. Lewandowskiego i Kuhne. Zeszłej niedzieli np., chociaż to był pierwszy dzień świąt zielonych, wyprowadzających ludność tutejszą na odleglejsze, zamiejskie spacery — zebrało się jednak w sali koncertowej w Dolinie, około tysiąca słuchaczy. Cóż by to było, gdyby zamiast w sali i przy ostrym chłodzie, koncert ów odbywał się był w ogrodzie i wśród ciepłego powierza?

Najbliższą z rozrywek wiosennych w tym roku, miała być loterja fantowa, urządzona w parku Aleksandrowskim, na dochód szpitala pragskiego. Jednakże wspominając o tej zabawie w poprzednim feljetonie naszym, nie przewidywaliśmy tego, iż kapryśna matka rzek tutejszych Wisła, wystąpi nagle z koryta z całą potęgą i zaleje, nie tylko znaczną część kraju na wybrzeżach swoich, lecz nawet i ów park Aleksandrowski na Pradze. Rozumie się że teraz, gdy park ów do dziś dnia jeszcze stoi w części pod wodą, w części zaś pokryty jest grzęzkim mułem rzecznym, o terminie zamierzonej zabawy i mówić nie można. Chyba że trwała pogoda i palące promienie słońca, zgodnie suszyć park będą.

Już to ubiegający dziś prawie, maj tegoroczny dał się nam porządnie we znaki. Oprócz ciągłego zimna i niepogody, trapił Warszawę pożarami częstszemi niż zwykle i szkodliwszemi, a na dobitkę, nawiedził całe powiśle ogromną powodzią, której skutki zapewne boleśnie uczuć się dadzą, pobrzeżnym rolnikom i właścicielom tratew, wyprawionych ze zbożem do Gdańska.

Na pociechę jednakże, korespondencje przesyłane do gazet tutejszych z rozmaitych stron kraju, donoszą zgodnie iż urodzaje zboża i owoców w tym roku, zapowiadają się dobrze i wróżą obfite plony—a są i tacy którzy utrzymują że zimny początek wiosny zabezpieczył nas od powrotu w tym roku groźnego gościa, cholery, która nieraz nawiedzała Warszawę.

Oj! ta nasza Pomona nadwiślańska! zubożała ona bardzo, w skutek opuszczenia w jakiem ją pozostawiono. Zwyczaj wypuszczania w arendę spekulującym żydkom ogrodów przy wiejskich dworach, wytępił żyzność tych ogrodów tak, że obecnie nawet przy dobrym urodzaju na krajowe owoce, sprowadzamy ogromne masy zagranicznych, za które drogo płacimy. Lecz i na tej drodze widnieje już świt postępu i polepszenia, gdyż masa włościan, od chwili ich uwłaszczenia, zakłada nowe lub pielęgnuje dawniejsze sady swoje, z troskliwością przedtem nie znaną. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ogólny wzrost ogrodownictwa, wyzwoli nas niedługo od płacenia corocznego haraczu za dostarczane z zagranicy owoce.

Lecz, od owoców natury przejdziemy do płodów sztuki i zatrzymamy się chwilkę w sali tutejszej wystawy czyli tak zwanego Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. Dawno już nie wspominaliśmy o utworach umieszczanych na tej domorosłej, skromnej wystawie. Pochodziło to z powodu, że pomiędzy licznemi płodami pędzla miejscowych artystów, zawieszanemi na ścianach tej gościnnej sali, nie spotykaliśmy się z utworami wyższej artystycznej wartości—a o miernych mówić nie

kazuje się, że **w 1873 r.** powinno było wpłynąć **podatków** czynszowych i pogłownych, oraz opłat gminnej i ziemskiej skarbowej 99,329,885 rub., a wpłynęło 99,483,870 rub., to jest o 153,922 rub., czyli o $^1/_6$ % więcej. W tej liczbie w gubernji Samarskiej należało pobrać 4,089,649 rub., a ściągnięto tylko 2,477,218 rub., to jest o 1,612,431 rub. czyli o $39^2/_5$% mniej. Znaczne niedobory miały miejsce w gubernjach: Orenburgskiej (23%), Ufimskiej ($13^1/_4$ %), Tauryckiej ($7^2/_3$%) i w obwodzie Wojska Dońskiego (20%). Polepszył się wpływ podatków w gubernjach: Mohylewskiej, Estlandzkiej, Symbirskiej, Witebskiej, Kowieńskiej, Archangielskiej, Grodzieńskiej i Kurlandzkiej.

—

* Do dziennika *Rusk. Mir* donoszą, że przy nowo otwieranych i niektórych już istniejących cmentarzach zamierzane jest urządzenie **domów przedpogrzebowych**, w których będą umieszczane na pewien czas wszystkie te ciała, w których z tych lub owych oznak można będzie przypuszczać stan letargiczny. Przy domach przedpogrzebowych będą ciągle znajdowali się dyżurni stróże.

—

* Według gazety *Birża*, otrzymywane z gubernji Samarskiej i w ogóle z nad dolnych części Wołgi doniesienia **o stanie zbóż ozimych i wschodach zasiewów jarych** są bardzo pomyślne. Wszędzie spadły deszcze.

—

* Jak donosi gazeta *Kijewl.* ostatnia sekcja kolei żelaznej Landwarowo-Romeńskiej, **z Romn do Bachmaczu** wkrótce będzie gotowa. Pozostają tylko do położenia szyny na przestrzeni 16—18 wiorst, w kierunku z Romn do stacji Tałałajewki, a jeżeli uda się dostać brakujące na pięć wiorst szyny, eksploatacja pomienionej sekcji rozpocznie się nie później jak 1 czerwca. Obecnie chodzą pociągi balastowe i towarowe od Tałałajewki do Bachmaczu.

—

* Dnia 22 kwietnia odbyło się **w Pskowie 7-e posiedzenie komisji archeologicznej**. W liczbie postanowień uchwalonych na tem posiedzeniu, szczególną uwagę zwraca na siebie postanowienie o urządzeniu muzeum. W tym celu utworzona została oddzielna komisja specjalna.

—

* Do dziennika *Golos* donoszą z Archangielska, że ztamtąd latem w roku bieżącym przedsiębiorą się **dwie wyprawy naukowe**: jedna — do powiatu Kemskiego i Laplandji, w celu badań geologicznych i spostrzeżeń nad pozostałemi tam śladami lodników, a druga — na wybrzeże morza Białego, w celu zoologicznych poszukiwań. Korespondent dodaje, że korzystność podobnych poszukiwań nie ulega wątpliwości, ponieważ doktór Jarzyński, podróżując tam przed dwoma laty, znalazł po raz pierwszy w oceanie Północnym i morzu Białem mnóstwo odmian ryb i gatunków raków, właściwych innym morzom, a nawet odkrył nowe, dotychczas całkiem nieznane odmiany.

—

* **Śmierć z powodu nafty.** Z Rybińska donoszą do dziennika *Mosk. Wiedom.*, że w nocy z 7 na 8 kwietniu, na wieczorze u dowódcy konsystującego tam Kaługskiego pułku piechoty, podczas tańców, pękł rezerwoar lampy i paląca się nafta oblała siedzącą tam 16-letnią pannę, córkę zarządzającego oddziałem banku państwa, od której ogień przeszedł na siedzącą obok niej 14-letnią córkę gospodarza, przyczem obiedwie mocno zostały poparzone. Katastrofa ta skończyła się śmiercią nieszczęsnych ofiar.

—

* **Śledzie astrachańskie.** Dziennik *Astrachansk. Wiedom.* zamieścił obszerny artykuł p. A. Schultza „o połowie ryb i cieląt morskich w morzu Kaspijskiem” z którego przytaczamy następujące wiadomości o połowie śledzi. Do 1854 r. śledzie używano wyłącznie do wytapiania tłustości, ale potem za namową naczelnika wyprawy naukowej do Astrachania dla zbadania rybołówstwa, akademika Behra, zaczęto je solić. Od tego czasu śledzie astrachańskie zaczęły coraz bardziej upowszechniać się w handlu i stały się znaczną gałęzią rybactwa, wytapianie zaś z nich tłustości zaczęło stopniowo zmniejszać się. W 1855 roku zasolono około 10 miljonów śledzi, w 1856 roku wystawiono na sprzedaż przeszło 20 miljonów, w 1857 roku około 50 miljonów, w 1871 roku było przysposobione około 140 miljonów, w 1872 roku około 160 miljonów, a w 1873 roku około 180 miljonów sztuk.

—

* **Z doniesień o uprawie i wyrobie wina w gubernji tyfliskiej** okazuje się, że uprawą wina zajmują się tylko cztery powiaty w gubernji: tyfliski, telawski, signachski i goryjski. W nich w przybliżeniu dokładna liczba winnic jest w cyfrach okrągłych następująca: w pierwszym—2,600, w drugim—4,200, w trzecim — 10,850, w czwartym—10,300. Z porównania tych cyfr z cyframi lat poprzednich okazuje się, że rozwój uprawy wina postępuje szczególnie szybkiemi krokami w powiecie goryjskim, dość widocznie w signachskim, zaś w telawskim upada takowa, a w tyfliskim pozostaje prawie na jednakowym poziomie.

Same winnice, w szczególności uprawiane przez włościan, są w nieszczególnem położeniu. Winnice te nieraz stanowią jedną diesiatynę gruntu, a czasem i mniej; łozy winne prawie nigdzie nie zakopują się na zimę w ziemię, kiedy tymczasem zima ciągle daje się uczuwać coraz bardziej; pielęgnowanie winnic jest jak najnędzniejsze: grzędy są nieopielone, zaopatrzenie w wodę mizerne, ogrodzenia są nie wszędzie. A winna latorośl wszelako obradza i owoc wydaje wino. We wszystkich czterech powiatach gubernji w zeszłym roku otrzymano wina 1,100,000 wiader; licząc w przecięciu, po odtrąceniu wszystkich rozchodów, wartość wiadra wina na miejscu od 80—90 kop., będzie w ogóle za sumę 880,000—990,000 rub.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 29 maja. Soleil mówiąc o kandydaturze księcia niemieckiego do tronu hiszpańskiego powiada, że gdyby się urzeczywistniła, naszą rolę stanowiłoby pozostanie nieruchomymi widzami tej ewentualności, którą wielu mogłoby uważać za wyzwanie. Messager de Paris potwierdza, że książę i księżna Montpensier odrzucają propozycję podobnej kandydatury.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Deutsche Reichs Anzeiger* pisze: „*Londyn, 20 maja.* Wczoraj o godzinie 10 z rana Cesarz Wszech Rosij, w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, księcia i księżny Edynburgskich i Swego orszaku wojskowego, udał się do Aldershott, gdzie wyznaczony był przegląd znajdujących się tam wojsk 6 pułków kawalerji, 6 baterij artylerji, 3 kompanij saperów i 24 bataljonów piechoty, w ogóle 14,000 ludzi. Na świetnie przystrojonej stacji kolei żelaznej, Najjaśniejszego Pana przyjmował jenerał sir Granton Hope, naczelny wódz obozu, oraz warta honorowa, a szwadron huzarów księcia Artiura eskortował Jego Cesarską Mość na miejsce przeglądu. Wojskami dowodzili trzej książęta: książę Cambridge, książę Artiur i książę Walji, z których pierwszy jest jeneralissimusem armji, a ostatni—szefem brygady strzelców. Następca tronu miał na sobie ciemnego koloru mundur strzelców, z gwiazdą i wstęgą orderu św. Andrzeja. Przegląd wojsk skończył się manewrami, którym Cesarz i obecni jenerałowie ruscy przypatrywali się z wielką uwagą. Niezliczone tłumy ludu znajdowały się na tem widowisku wojskowem i z zapałem witały Monarchę Ruskiego. Książę i księżna Walij i książę Chrystjan Szlezwicko-Holsztyński także byli obecni na przeglądzie. Po skończeniu manewrów Najjaśniejszy Pan, wraz z Swemi towarzyszami powrócił do pałacu Buckingham, gdzie wieczorem na cześć Jego Cesarskiej Mości był bal dworski.

„Dziś, o godzinie 11-ej z rana Jego Cesarska Mość, w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza udał się do Woolwich, dla obejrzenia tamecznego arsenału. Ulice Woolwich były świetnie przystrojone i natłoczone ludem. Na stacji kolei żelaznej Najjaśniejszego Pana przyjmowali książę Walji, książę Cambridge, książę Artiur i wyższe władze wojskowe. Po obejrzeniu arsenału i po śniadaniu w koszarach artylerji, na którem znajdowały się także księżna Walji i księżna Edynburgska, odbył się przegląd artylerji, w którym uczestniczyło 16 baterij i przeszło 100 dział.”

* Według *National Ztng.*, w arystokratycznych kołach Anglji niedawno sprawiło wiele wrzawy usiłowane samobójstwo lorda Jamesa Murraya, wuja księcia Athol i szambelana jej królewskiej mości. Lord Murray rzucił się z mostu Westminsterskiego do Tamizy i został wydobyty z wody w stanie nieprzytomnym. W skutku telegramu posłanego z sąsiedniej stacji policyjnej, można było udzielić lordowi Murrayowi prędką pomoc. Lord Murray brał świetny udział w kampanji krymskiej, lecz w 1856 r. wystąpił z armji z powodu doznanego w czasie tej kampanji cierpienia mózgu.

* Brukselski korespondent *Köln. Ztng.* donosi pod 22 maja: „Chociaż odwiedzenie dworu tutejszego przez Cesarza Ruskiego było bardzo krótkie, nie mniej jednak urządzone tu było dla Jego Cesarskiej Mości bardzo świetne przyjęcie. Z różnych miejsc garnizonowych wezwane były wojska— piechota, kawalerja, artylerja i t. d., które wraz z załogą brukselską stały szpalerem na całej drodze od dworca kolei żelaznej do pałacu. Król wyjechał na spotkanie Cesarza do Antwerpji; na granicy Cesarza powitał jenerał Chazal.”

—

* Wybory w Nièvre i wyjaśnienia przez nie wywołane, są ciągle jeszcze głównym przedmiotem zajęcia we Francji. P. Bourgoing wystosował do swoich wyborców okólnik, w którym winszuje im przywiązania okazanego cesarstwu. Jest to odpowiedzią dziennikom urzędowym, które probowały zaprzeczać istotnego znaczenia jego wyboru. Zresztą, już sama radość bonapartystów, powinna je była wyprowadzić z błędu, jeżeli w nim rzeczywiście trwały. Już nawet i rząd sam uważa, iż należy mu powściągnąć tych, którzy wczoraj jeszcze będąc jego sprzymierzeńcami, jutro mogą stać się jego panami. W szeregach republikanów umiarkowanych żywią wszelką nadzieję, iż przestraszeni powodzeniem bonapartystów orleaniści, tej barwy jak pp. Audiffret-Pasquier, Mathieu, Bodet i inni, przerzucą się na stronę lewego środka i wraz z nim pospołu pracować będą nad rozwiązaniem zgromadzenia. Dziennik *l'Ordre* ogłasza, iż p. baron Filip Bourgoing nowo wybrany w Nièvre, wyjechał do Chislehurst, w celu złożenia hołdu księciu cesarskiemu i ex-cesarzowej.

* Komisja sądownicza rady związkowej niemieckiej złożyła sprawozdania o projektach kodeksu i procedury karnej, organizacji sądowej i procedury cywilnej. Projekta te były wypracowane przez rząd pruski, lecz komisja związkowa znaczne w nich wprowadziła zmiany, po większej części w duchu liberalnym i zgodnie z zasadami ustnego wprowadzania, jawności i praw obrony. Co do organizacji sądowej komisja utrzymała sąd przysięgłych w sprawach karnych. Nakoniec projekt dopuszcza tylko jeden sąd najwyższy, który oprócz rewizji wyroków sądów karnych i apelacyjnych, będzie sądził zdradę stanu.

* Wiadomo, że izby węgierskie ustanowiły komisję przeznaczoną do wypracowania projektu do prawa, dotyczącego zaprowadzenia obowiązkowych ślubów cywilnych. Komisja ta ukończyła już swoje prace i postanowiła przyjąć proponowaną reformę. Jeżeli sejm węgierski potwierdzi taką konkluzję komisji, to Węgry wyprzedzą na tem polu zachodnią połowę monarchji austro-węgierskiej, ponieważ małżeństwo cywilne obowiązkowe nie istnieje dotąd jeszcze za Litawą. Delegacje austro-węgierskie zmniejszyły znacznie budżet wspólnego ministerstwa finansów i naczelnik tego wydziału p. Holzgethan, uważa iż skład osobisty jaki możebnem będzie utrzymać za pomocą sum, które mu pozostawiono, okaże się niedostatecznym. Dla tego też wniesiono kwestję zupełnego zwinięcia tego wydziału, który w takim razie zamieniłby się tylko na sekcję ministerstwa spraw zagranicznych. Pozostałyby więc wówczas tylko dwa ministerstwa do spraw wspólnych—to jest ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo wojny.

* Z Madrytu telegrafują pod datą 21-go maja: „Połączone bandy księży Feliksa i Pradesa, oraz wodzów karlistowskich Baro, Pino i innych, w liczbie 2,000 ludzi, pobite zostały na głowę, 14-go maja, w Katalonji, i straciły 21 ludzi zabitych, a 14 wziętych do niewoli. Dwie kompanje, które zajmowały Remales, odparty, po czterogodzinnej walce, napad 1,300 ludzi z bandy Guttiereza.”

* Polityczne położenie w stolicy Hiszpanji, ma osobliwsze podobieństwo do takiegoż położenia we Francji. Wyniesienie ministerstwa złożonego z żywiołów monarchicznych, podniosło nadzieję montpansistów. Poruszenie wywołane z tąd w obozie alfonsistów wzmocniło oczywiście stronnictwo republikańskie. Jenerał Pavia, twórca zamachu stanu z dnia 3 stycznia, podając się do dymisji z zajmowanej posady jenerał-kapitana Madrytu, zadał również dotkliwy cios intrygom dążącym do restauracji orleanistowskiej, której duszą jest p. Sagasta. Nie trzeba było więcej do potwierdzenia pogłoski o przesileniu ministerjalnem. Dwaj radykaliści powrócą znów do władzy. Dziennik *Correspondencia* zaprzecza tym pogłoskom lecz pomimo to jawnem jest że w Hiszpanji tak samo jak we Francji monarchja trzyma rzeczpospolitą w szachu, nie mając wszelako dość sił ażeby sama zajęła jej miejsce.

—

* Gazeta *Alfonblad* wydrukowała w krótkości projekt przekształcenia armji szwedzkiej. Podług tego projektu, armja powinna się składać w przybliżeniu z 200,000 ludzi, nie licząc landszturmu, który jeszcze nie jest uorganizowany. Wiek służbowy będzie trwał od 20 do 32 lat: sześć lat będą służyli w wojskach linjowych, a sześć lat w landwerze. Budżet armji będzie nieco wyższy nad 14 miljonów riksdalerów.

—

* Odwołanie od obowiązków tureckiego ministra spraw zagranicznych, Reszyda-baszy, nastąpione zaraz po odjeździe księcia Milana serbskiego, zdaje się być w związku z układami, jakie miały miejsce podczas pobytu tego księcia w Konstantynopolu. Korespondencje otrzymane z tego miasta potwierdzają także zapatrywanie się na ów wypadek. Reszyd-basza miał poczynić księciu serbskiemu obietnice dotyczące powrócenia Zwornika, których potwierdzić nie mieli chęci ani sułtan ani wielki wezyr. Osobiste kroki ze strony księcia Milana do Sułtana przyczyniły się tylko do rozjątrzenia tego władcy przeciwko ministrowi, który w obietnicach zaszedł po za kres jego chęci. Gazety belgradzkie starają się złagodzić te niepowodzenie nadziei serbskich, uwydatniając nierównie ważniejsze ustępstwo pozyskane dla kraju od Turcji, to jest połączenie dróg żelaznych serbskich z kolejami otomańskiemi, a oprócz tego wykazując przywrócenie dobrych stosunków z Wysoką Portą. Rzeczywistym powodem skłaniającym Portę do odmówienia Serbji zwrotu Zwornika, miała być niechęć, jaką agitacje i dążnossi omladiny, stronnictwa wielko-serbskiego, wzbudzają w tureckich mężach stanu.

—

* Z Egiptu donoszą o dymisji ministra spraw zagranicznych przy wice-królu, Nubar-paszy, i o zastąpieniu go przez Riaz-paszę. Zmiana ta ma zapewne związek ze starciem, jakie miało miejsce pomiędzy Nubar-paszą a jeneralnym konsulatem Francji.

—

* Japonja wypowiedziała wojnę wyspie Formozie. Oznajmienie urzędowne o tem przesłane zostało w dniu 3 kwietnia do wydziału wojny i marynarki w Yedo. Cztery okręta z 15 tysiącami żołnierzy udadzą się wkrótce dla pomszczenia się za śmierć wielu japończyków, którzy w skutek rozbicia się na brzegach tej wyspy, zostali następnie wytępieni okrutnie przez krajowców. Wielokrotnie już Mikado domagał się od Chin, do których Formoza, przynajmniej nominalnie należy, zadośćuczynienia za takie krzywdy. Ponieważ jednak żadne, godne przyjęcia zadośćuczynienie nie przyszło z Pekinu do Yedo, przeto japończycy postanowili sami sobie wymierzyć sprawiedliwość.

* Do *Gazeta de Venecia* piszą z Japonji, że reprezentanci dyplomatyczni Niemiec, Anglji, Rosji, Francji, Hiszpanji, Włoch i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej ułożyli projekt traktatu dotyczącego wolnego handlu poddanych tych państw wewnątrz Japonji i przedstawili takowy do roztrząsnienia i zatwierdzenia rządu japońskiego. Mieszkający w Yokohama konsul szwajcarski, otrzymał od swego rządu polecenie przyłączenia się także do wspomnianego traktatu.

—

* W Shanghai krążyły pogłoski o wybuchu rewolucji w Korei. Po śmierci ostatniego panującego w tym kraju, jeden z krewnych zagarnął rejencję w imieniu małoletniego jego syna, przybranego przez zmarłego. Zaledwie objął władzę, prowadził krańcowo wyłączającą politykę, nie tylko względem mocarstw europejskich, lecz nawet i względem Chin i Japonji. Jednocześnie misjonarze zaczęli być srogo prześladowani. Władza rejenta, pierwotnie zaprzeczana, wkrótce utrwaliła się, szczególniej z powodu niepowodzeń wypraw francuzkiej i amerykańskiej, z których pierwsza miała na ce-

---

warto. Niedawno jednak, zwiedzając przybytek wystawy, spostrzegliśmy obraz średniego rozmiaru, mający może 3 stopy wysokości a szerokość podwójną, który do wysokiego stopnia obudził nasze zajęcie. Obraz ten, pędzla p. Lipińskiego, artysty mało nam znanego, na tle głównem przedstawia cygana prowadzącego na łańcuszku niedźwiedzia. Jak widzicie, pomysł to nie świetny—odtwarzający tylko jednę z pospolitych scen charakterystycznego życia wiejskiego. A przecież artysta tyle życia, prawdy i humoru potrafił wlać w to płótno, że mimowoli zatrzymuje ono uwagę przechodzących. Najznakomitszem jest tu rozmieszczenie grup zapełniających obraz: najpierw uderza publika włości czy osady, przypatrująca się tej dziwnej parze—potem uliczne chłopcy z których jeden szczuje niedźwiedzia psem, drugi, wisus popycha na zwierza jakiegoś tchórzowatego widza—a jeszcze jeden, obrawszy sobie bezpieczne miejsce na dachu, z tamtąd przygląda się niedźwiedziowi i wyśmiewa małe żydziątka pierzchające co tchu do chaty.

Patrząc na to piękne płótno i na przepyszny, perspyktywowy obraz Gryglewskiego, przedstawiający po mistrzowsku wnętrze dwóch sal w pałacu Łazienkowskim: „Balowej“ i „Salomona“, ciesząc się także wielkim postępem jaki dostrzegliśmy w nowym obrazie znanego portrecisty Millera, przedstawiającym Stanisława Augusta w Łazienkach, otoczonego gronem historycznych postaci—jak np. malarza Bacciarelli, poety Trembeckiego i sławnej hr. Grabowskiej, pragnęliśmy zapytać członków komitetu Towarzystwa zachęty, dla czego ono, obok wystawiania takich rzeczywiście pięknych i wysokiej wartości obrazów, zawiesza na ścianach wystawy i lichoty, w których nawet cienia talentu dostrzedz niepodobna. Zdaniem naszem, Towarzystwo „Zachęty,“ nie powinno „zachęcać“ tak pospolitych zdolności.

Zapewne z powodu panującego niedawno jeszcze zimna, Towarzystwo muzyczne wystąpiło w zaprzeszły piątek, z jednym jeszcze wieczorem, na który zgromadziło się dość liczne koło słuchaczy. W następny jednak piątek czyli onegdaj, wieczór taki już nie miał miejsca, a dalsze rozpoczną się dopiero w jesieni, gdyż nowa reforma przeprowadzona na ogólnem zebraniu członków Towarzystwa, obowiązująca komitet do dawania ciągle takich wieczorów,—dopiero w przyszłem półroczu w wykonanie wejdzie. Przy tej sposobności, wypada nam tu nadmienić iż Towarzystwo muzyczne, poniosło obecnie wielką, nienagrodzoną stratę, z powodu zgonu swej protektorki, a po części i założycielki także, pani Marji Muchanow z domu hr. Nesselrode, o pogrzebie której niedawno było wzmiankowane w Dzienniku Warszawskim i innych tutejszych gazetach.

Jeżeli jednak Towarzystwo Muzyczne odpoczywać będzie podczas upałowego sezonu, natomiast starsza i poważniejsza odeń instytucja tutejsza, Konserwatorjum warszawskie, sposobi się teraz właściwie do półrocznych egzaminów i popisów konkursowych, podczas których, o ile nam wiadomo, i nowo wytworzona orkiestra konserwatorjum okaże swoje postępy.

Lecz, temi popisami i ocenieniem ich, zajmiemy się później gdy już się staną faktem spełnionym. Obecnie zaś opowiemy czytelnikom dzieje tegorocznej przejażdżki na Bielany czyli raczej dzieje Zielonych Świąt w tym roku.

Pomimo pięknej pogody, świat modny nie uczestniczył prawie w dorocznej, niegdyś tak świetnej do Bielan wycieczce;—powozów, zwłaszcza też wygalowanych nie widać było prawie—natomiast dorożek, bryczek i wózków w których siedzieli, biali od kurzu turyści—naliczyliśmy ilość bardzo znaczną. Na Bielanach, na placu przed kościołem i w wybrzeżach lasku, świętował ochoczo ludek warszawski — huśdając się, karuzelując, kręcąc na młynach djabelskich lub, i to najczęściej, popijając sznapsa i bawara w namiotach, z których jeden zupełnie nowy, odznaczał się i ogromnym rozmiarem i kulistą formą.

Po alei na górze, niegdyś tak modnej, teraz spacerował świat niemodny wcale, choć za to ukazywały się tam reprezentantki pół-światka. Orkiestry grały wprawdzie, lecz nie zdołały obudzić umarłego już ducha tych, niegdyś tak ożywionych zabaw! Słowem, Bielany tegoroczne niczem się nie odróżniły od ostatnich dość niefortunnych lat ubiegłych. Prawda! była różnica lecz niekorzystna bardzo, albowiem z powodu wylewu Wisły utrudnione zostały obiedwie komunikacje pomiędzy Warszawą a Bielanami — lądowa i wodna, a z przyczyny niedbałego urządzenia obsługi na statkach, zdarzały się nawet liczne wypadki, z których jeden skończył się tragicznie, bo utonięciem młodej szesnastoletniej panienki.

Jeżeli jednak, same Bielany zostały zaniedbane nieco przez świat modniejszy i utraciły swoją dawniejszą tak jaskrawą barwę, natomiast zyskały inne spacerowe miejsca w okolicach Warszawy. W Czerniakowie, Willanowie, Wierzbnie i Marcelinie — mnóstwo osób używało majowego spaceru podczas obydwóch świąt zielonych, a w tej ostatniej miejscowości — jako reprezentującej wytworne gastronomiczne rozkosze — widać było mnóstwo powozów, napełnionych żywemi kwiatami z salonowych cieplarni warszawskich. Rzeź szparagów w marcelińskim ogrodzie musiała być straszną wtedy!

Wszędzie jednak, widać było groźne wezbranie Wisły. W Czerniakowie woda spieniona doszła pod samą wieś z boku, i zbliżyła się tuż pod kościół prawie. Pod Willanowem i Wierzbnem, także wylew potężny — a wszędzie słyszeliśmy rozpowiadane rozmaite wypadki— nie wesołe, doprawdy.

Teraz, gdy już w powietrzu ustaliło się ciepło—warszawianie na serjo *majówkować* zaczną—a wkrótce i ruch miejski w ogóle, wzmoże się bardzo z powodu nadchodzącej już pory św.-Jańskiej, a wraz z nią, jarmarku wełnianego, wyścigów konnych, a nakoniec i wystawy rolniczej. Napływ obywateli rolników, zwykle znaczny w tej porze, przynosi, nietylko ożywienie w powszedniem życiu miejskiem, lecz i handlowi tutejszemu, w rozmaitych gałęziach, nie małe daje korzyści. Nie dziw więc że Warszawa stroi się obecnie i odświeża, nie dziw że przysposabia rozmaite rozrywki, skoro oczekuje tylu i tak sympatycznych gości.

u zawiązaniu stosunków pokojowych z Koreą, a druga—pomszczenie śmierci kilku księży katolickich. Ale teraz przywłaszczyciel miał zostać obalony, a rejencja powróciła w ręce wdowy po zmarłym. W Shangai powiadano, że rejentka jest skłonna do polityki liberalniejszej od swego poprzednika i że nawet jest nawrócona na wiarę chrześciańską.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Berlin, 27 maja.* Cesarz Wilhelm przybył o godzinie 7¾ na stację kolei żelaznej w Poczdamie. Wyglądał świeżo i zdrowo.

* *Paryż, 26 maja.* Podług doniesienia *Ajencji Havas*, minister handlu, p. Grivart, w rozmowie, jaką miał wczoraj z prezesem rady handlowej, p. Daguin, przypisującym niepomyślny stan handlu paryzkiego niepewności rządu, oświadczył, iż rząd zgodnie z wolą marszałka-prezydenta Mac-Mahona dokładać będzie wszelkich starań, ażeby siedmioletnia władza prezydenta szanowaną była aż do ostatniej chwili.

* *Madryt, 26 maja.* Admirał Topete odmówił stanowczo przyjęcia stanowiska posła przy rządzie francuzkim. — Podług obiegających tu pogłosek, minister finansów Camacho przedstawi w krótkości radzie ministerjalnej propozycje swe co do uregulowania spraw finansowych.

* *Santander, 27 maja.* Jenerał Concha skoncentrował na około Vitoria korpus w sile 26,000 ludzi z 64 działami.—Dysenterja, jaka grasowała w armji północnej, ustaje obecnie.

* *Peszt, 27 maja.* *Magyar Politika* donosi, iż Tisza po zebraniu się sejmu, wywoła nową akcję parlamentarną w kwestji wniesionej przez niego interpelacii, o budżecie armji i zamierza złożyć wniosek, czyniący rząd odpowiedzialny przed parlamentem za jego wpływ na ogólny budżet. Do *Pester Correspondenz* piszą z Konstantynopolu: Mianowanie Aarifi-paszy ministrem spraw zagranicznych, znaczy nie tylko prostą zmianę osób, lecz i zwrot do polityki Aali-paszy. Wielki Wezyr Hussein-Avni-pasza pragnie energicznych, doświadczonych ludzi do popierania swej polityki. Większość członków gabinetu należy do szkoły Aali-paszy.

* *Peszt, 27 maja. Ungar. Lloyd* donosi, że książę Milan w końcu przyszłego miesiąca uda się w podróż po Europie i naprzód uda się przez Wiedeń do Włoch. Zaprzeczają aby podróż ta miała cel polityczny.

* *Konstantynopol, 27 maja.* Były wielki wezyr Mehmed-Rudżi-pasza, mianowany został jenerał-gubernatorem Aleppo.

* *Londyn, 28 maja.*— Podług otrzymanych tu wiadomości z Rio de Janeiro z dnia 7 maja, otwarte zostały tam mową tronową posiedzenia obu izb w dniu 5 b. m. Mowa tronowa wzmiankując o blizkiem, jak przewidują, zawarciu ostatecznego traktatu pokoju z rzeczpospolitą argentyńską i Paragwajem, dotyka potem sporu kościelnego, którego końca należy spodziewać się, gdyż rząd pomimo karygodnego naruszenia konstytucji przez biskupów Olindy i Pary, postąpi względem nich z całą łagodnością i umiarkowaniem. Oprócz tego mowa tronowa zaleca tworzenie instytucij kredytowych dla podniesienia rolnictwa i zapowiada następnie przedstawienie nowego prawa wyborczego, oraz prawa o poborze do wojska. — Biskup Pary oczekiwany jest w Rio de Janeiro, gdzie stawiony będzie przed sądem.—Z Corrientes donoszą o ponownem powstaniu w Paragwaju. Powstańcy pobili wysłane przeciwko nim wojska rządowe i wyruszyli w kierunku stolicy, lecz za ukazaniem się wojsk brazylijskich cofnęli się, unikając potyczki.

* **Kwestja religijna** stanowi w Japonji przedmiot nieskończonych rozpraw i sporów. Wkrótce wejdzie ona w nową fazę rozwoju, dzięki projektowi, ułożonemu przez członków departamentu spraw duchownych. Zamierzonem jest urządzenie pomiędzy misjonarzami chrześcijańskiemi z jednej strony, a przedstawicielami religji buddystowskiej z drugiej, dysput teologicznych i rozpraw, które będą się odbywały co dziesięć dni i trwać mają nieokresloną liczbę lat. Dysputy te będą spisywane przez stenografów a następnie drukowane w specjalnych gazetach, które mają być wydawane w różnych językach, dla tego, aby sama publiczność mogła sądzić o tem, jaka religija jest doskonalszą.

* **Zajmującą statystykę wypadków morskich** od roku 1840 do naszych dni, podaje londyński dziennik *Economista*. Statystyka ta obejmuje tylko wody oceanu Atlantyckiego. W czasie tym zatonęło 700 parowców, począwszy od „Prezydenta," który otworzył tę fatalną listę w roku 1840, a skończywszy na nieszczęsnej „Amérique." Angielskie Towarzystwo żeglugi parowej Cunarda najmniej straciło w przeciągu tych 34 lat, albowiem 2 tylko statki: „Afrykę" i „Tripoli;" inne, jak Allaya siedm parowców, Jumana sześć. Amerykańskie towarzystwa także stosunkowo nie wielki mają udział w stracie ogólnej; natomiast francuzkie straciły przeszło dwadzieścia okrętów. Obliczono też, że od roku 1840 na wodach Atlantyku przedsiębrano przeszło 16 tysięcy podróży pomiędzy Europą a Ameryką.

* *Pojutrze, z powodu święta uroczystego, Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 18 (30) maja.

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch aktach, **Faust**. —Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, w niedzielę, balet **Meluzyna**.— *Wczoraj*, było osób 412.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 2 aktach, **Kaprys Mariany;** —obrazek dramatyczny w 1-m akcie, **Na ulicy;**— obrazek sceniczny w 1-m akcie, **Synalek**.—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, komedja 1-y raz, **Zyzio**.— *Wczoraj*, było osób 252.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *We wtorek*, d. 21 maja (2 czerwca) r. b., danym będzie **Koncert** *Marji Braciszewskiej*.—Program: I. a) „Znasz-li ten kraj," Moniuszki; b) Cavatina z op. Cyrulik Sewilski," Rossiniego, — (p. Braciszewska); Sonata, Schumanna, — (p. Fl. Friedenthal), a) „Am meer," Schuberta, b) „Ich kann's nicht fassen" Schumanna, c) „Fruhlingslied" Mendelssohna,—(p. M. Braciszewska).—II. Warjacje, Procha,—(p. M. Braciszewska); a) Etude, Chopina, b) Gigue, Scarlatti'ego, c) Valse brillante, A. Zarzyckiego,—(p. Fl. Friedenthal); a) Pieśń wieczorna, Moniuszki, b) „Message d'Amour," Gounoda,—(p. M. Braciszewska).—Początek o godzinie 8½ wieczorem.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **koncert w ogrodzie** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Lewandowskiego i Kuhne, ze współudziałem orkiestry lejb gwardji Litewskiego pułku. — Program: — I. Uwertura koncertowa, Heinsdorfa; Bei uns zu Hause, walc Straussa; d'Amor, Langego; Capstrzyk, Jungmana; Na wiosnę, śpiew Gounoda; Fijołek-polka, Jul. Hermana j. r. — II. „Rotunda," kadrylle 1-y raz, Straussa; „Cisza", śpiew Kuhnego; Wspomnienie Chopina (alla valse), Stevicha; Uwertura „Mignon," Thomasa; Immergrün, potpourri Saro; „50 lat," mazur, Lewandowskiego. — Początek o godzinie 4 i pół. — Cena wejścia kop. 25.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Koncert śpiewaków** z Londynu i Wiednia. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 45.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.
ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
67	Solec	Adamowicz Katarzyna.	Śmiertelnie chora, sama.
19	Krucza	Borman Marja.	Wdowa, lat 80, od roku nie wstaje.
3	Inflandzka	Dworzycka Marja.	Sparaliżowana na rękę.
30	Piwna	Florentyna Lis.	Sparaliżowana.
20	Nowolipie	Nowosielska Berta.	Wdowa dzieci drobnych pięcioro.
9	Dunaj Szeroki	Chmielewska Elżbieta.	Wdowa, rany w nogach, dziecko niewidome.
9	Dunaj Szeroki	Szenfelder Marja.	Wdowa, dzieci drob. czworo.
37	Złota	Lechowska Marja.	Wdowa, dzieci drob. czworo.
57	Ogrodowa	Nawrocka Katarzyna.	Wdowa, dzieci drob. 4-ro, jedno kaleka.
29	Krochmalna	Ryfka Grabman.	Mąż nieobecny, dzieci drob. troje.
31	Sliska	Witkowska Tekla.	Mąż ciężko chory, dzieci dr. troje.
54	Nowa Praga	Siemieńska Teresa.	Wdowa chora, dwoje dzieci, jedno chore.
7	Szczygla	Jabczyński Franciszek.	Chory, żona w szpitalu, dzieci drob. dwoje.
6	Smolna	Chondzyńska Marja.	Wdowa, ciężko chora, matka niewidoma, dzieci drobnych troje.
8	Szczygla	Strąg Aniela.	Wdowa, dzieci drobn. troje.

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 63, wyzdrowiało 59, umarło 7, pozostało 1599 (mężczyzn 760, kobiet 839), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 138, kobiet 185.

Przyjechali: — Jenerał-lejtnanci: *Iwanow*, z St.-Petersburga, *Romiszewski*, z Kalisza; książę *Oboleński*, z Moskwy; —hrabia *Zamojski*, z Krakowa.

Wyjechali: —Jenerał-adjutant *Semeka*, do Odesy;—Jenerał-major *Soroczyński*, do Powązek; — tajny radca *Braunschweig*, do Lublina.

Cena okowity dnia 17 (29) maja.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.07,²—6.10,³.	1.97½—1.98½.
Pojedyncza szynkarska		1.99 —2.01.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 18 (30) Maja 1874 roku.

Weksle.		Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	108	45	108	15
" . . . . " " . . .	8 d.	108	30	108	—
Gdańsk . . . . " " . . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	29	7	27
"	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . . 300 Frank . . .	10 d.	87	52½	87	22½
"	"	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	96	75	—	—
" . . . . à vista		97	65	—	—
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	75	98	50
" . . . . " " . . .	3 d.	—	—	—	—
Moskwa . . . . " " . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	146	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	100	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		93	50	92	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	82	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	102	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	—	—
Akcje " " po 500 rs.		—	—	75	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		115	75	114	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	109	50
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		275	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		109	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		90	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		230	—	225	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		123	—	122	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		510	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	94	50
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	111	50
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	51	25
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	34	25
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	80	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	90	93	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		92	90	—	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		92	35	92	5
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		—	—	—	—
" " " II Serja . .		87	25	86	75
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		80	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	5	77	75
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		97	50	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		172	75	171	75
" " " ditto ostęplowana					
" " " 1866 rs. 100 . . .		167	50	—	—
" " ditto ostęplowana					
5% Listy Zastawne Rosyjskie		107	—	102	25
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	92
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	45
Pruskie bilety kasowe		1	9	—	—
Bilety bankowe austrjackie		—	66	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 75⅝.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 19⅝.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 81¹¹⁄₁₈.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 41⅔.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 98⅝.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 3122. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia Berty Scherman z Warszawy pochodzić mającej, miesięcy 6 liczącej, która w d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. zmarła w Ingenhejmie w Bawarji, przesłała Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dla odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1874 r.
Naczelnik Wydziału, S. Krośnicki.

N. D. 2373. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Stosownie do art. 44 K. C. P. ogłasza, że Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokami przedstanowczemi na dniu 22 Października (3 Listopada) 1870 r. i 24 Stycznia (5 Lutego) 1874 r. na żądanie Edwarda-Adolfa Krauze zapadłemi, nakazał śledztwo co do zaginionego Adolfa Krauze obywatela, ojca powoda, i do wyprowadzenia badania, Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I go w Warszawie przeznaczył.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1874 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu Laski.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 3111. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych:

1. Dobra Krogulcza mokra położone w okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2500.

2. Dobra Krogulcza mokra lit. A położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2500.

3. Dobra Radzanów położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2000.

4. Dobra Ratoszyn położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3000.

5. Dobra Domaniów położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5000.

6. Dobra Jaszowice położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8000.

7. Dobra Wysoczki średnie położone w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6000.

8. Dobra Domaradzice położone w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16000.

9. Dobra Strykowice górne położone w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3000.

Zarzuty, jakieby przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez Stowarzyszonych, czynione być mogły, roztrzygane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, lub do Dyrekcji Głównej, w ciągu tygodni 5, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d. 15 (27) Maja 1874 r.
Prezes Zajączkowski.
p. o. Pisarza J. Malczewski.

N. D. 3112. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Biernaty Rudnik, w powiecie Konstantynowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 10,600.

2. Dobra Blizocin, w powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 12,050.

3. Dobra Lipniak, w powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 3,800.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Siedlce d. 11 (23) Maja 1874 r.
Prezes J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

N. D. 2911. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie 145 artykułu XI tomu ustawy o przem. fabryk i zakładów (wyd. 1857 r.) niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w d. 8 Marca r.b. otrzymał prośbę od Półkownika dymisjonowanego Arkadiusza Karpowicza o wydanie mu 5-letniego przywileju do wynaleziony przez niego aparat siekania kapusty i innych podobnych płodów.

N. D. 2912. *Departament Rolnictwa i Przemysłu Wiejskiego.*

Na zasadzie 145 artykułu XI tomu ust. o przem. fabryk i zakładów (wydanie 1857 r.) niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 8 Marca r. b. otrzymał prośbę od Półkownika dymisjonowanego Arkadjusza Karpowicza o wydanie mu 10-letniego przywileju na wynalezioną przez niego maszynę do suszenia zboża w ziarnie.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3130. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci 1º Macieja Gackiego, współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1054; 2º Celestyny z Dobrowolskich 1º voto Raczyńskiej, 2º Tymienieckiej, współwłaścicielki kapitału rs. 6,000 na dobrach Czernik z okręgu Stanisławowskiego, w dziale IV pod Nr. 4 wykazu zabezpieczonego, i 3º Matyldy z Kroszczyńskich Niedźwieckiej, właścicielki kapitału rs. 15,000 na dobrach Idzikowice Pielgrzymy z p-tu Zgierskiego, w dziale IV pod Nr. 12 wykazu zabezpieczonego; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin ostateczny w Kancelarji hypotecznej na dzień 4 (16) Września 1874 r. wyznaczony został.

Michał Przysiecki.

N. D. 3125. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu śmierci Bolesława Hejma współwłaściciela osady fabrycznej Józefin w powiecie Rawskim położonej, otworzył się spadek, do ukończenia którego wyznacza się termin w d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1874 r. w kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Michał Przysiecki, Rejent.

N. D. 3139. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kaliskiej w Kaliszu.*

Po zejściu Feliksa Świątkowskiego wierzyciela sumy rs. 3,900 na dobrach Golina w okręgu Konińskim gubernji Kaliskiej w dziale IV pod Nr. 36. wykazu hypotecznego ubezpieczonej, otwarte jest postępowanie spadkowe, do regulacji zaś tego spadku wyznaczam termin prekluzyjny w mej Kancelarji na d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1874 r.

Kielce d. 11 (23) Maja 1874 r.
Władysław Jawornicki.

N. D. 3135. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Po śmierci następujących osób:

1. Józefa Pawłowskiego współwłaściciela dóbr Białogóry z okręgu Radomskiego oraz Adama Kicińskiego wierzyciela zabezpieczonej na tychże dobrach w dziale IV pod Nr. 13 wykazu sumy rs. 975 z rygorem pod Nr. 14 działu III.

2. Marcellego Le Brun współwłaściciela sumy rs. 3,322 kop. 80 w dziale IV pod Nr. 25 wykazu hypotecznego dóbr Klwatki B z okręgu Radomskiego zabezpieczonej.

3. Józefa Kalbarczyka wieczystego dzierżawcę 15 morgów gruntu w dziale III pod Nr. 25 wykazu hypotecznego dóbr Bierwieckiej Woli z okręgu Radomskiego objawionego.

4. Krystyjana i jego żony Katarzyny Weisów wierzycieli kwoty rs. 30 z większej sumy rs. 90 w dziale IV pod Nr. 1 wykazu hypotecznego dóbr Pająka z okręgu Radomskiego pozostały, otworzył się spadek do regulacji którego w Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu przed podpisanym Rejentem termin prekluzyjny na dzień ostatni Listopada roku bieżącego jest oznaczony.

Radom d. 14 (26) Maja 1874 roku.
1—2 M. Nalepiński, Rejent.

N. D. 2111. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, iż po śmierci:

1. Karoliny Polkowskiej współwłaścicielki sumy rs. 2775 na dobrach Kamienowa Wólka hipotekowanej.

2. Franciszki-Marji 2ch imion z Brodowskich 1 go ślubu Bogowolskiej 2-go Rogozińskiej wierzycielki sumy rs. 9,800 resztującej z sumy 13,800 i sumy rs. 20 procentów na dobrach Romaszki hipotekowanych otworzyły się spadki termin do regulacji których w kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 3 (15) Września 1874 r. wyznaczony został.

Siedlce d. 12 (24) Lutego 1874 r.
Felix Bielawski.

N. D. 3138. Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.

Z powodu nastąpionej w dniu 5 (17) Stycznia 1855 roku śmierci Marjanny z Wilewskich Gładych współwłaścicielki domu dawniej Nr. 8 a teraz Nr. 54 oznaczonego w osadzie Mogielnica powiecie Grójeckim położonego, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji tegoż Pisarza na dzień 2 (14) Grudnia r. b. pod prekluzją.

Grójce d. 14 (26) Maja 1874 r.
1—2 Józef Borowski.

N. D. 1208. Pisarz Sądu Pokoju w Żelechowie.

Z powodu śmierci Ryfki-Ruchli 2-ch imion Grymhaus w d. 13 Lutego 1863 r. i Chila Uszera Grymhaus w d. 9 Lipca 1867 r. zmarłych, współwłaścicieli domu w Żelechowie pod Nr. 231 dawniej 257 obecnie, przy ulicy Bydlęcy Rynek położonego, toczy się postępowanie spadkowe, termin do regulacji prekluzyjny na d. 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Żelechów d. 15 (27) Lutego 1874 r.
Wardyński.

N. D. 1209. *Pisarz Sądu Pokoju w Petrokowie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Hersza Pacanowskiego, właściciela nieruchomości Nr. 261 w mieście gubernialnem Petrokowie położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin pod prekluzją na dzień 14 (26) Sierpnia r. b. wyznaczam.

Petroków d. 5 (17) Lutego 1874 r.
Borkowski.

N. D. 2979. *Wójt Gminy Radziechowice.*

Podaje do publicznej wiadomości że po ś. p. Józefie Żebrowskim zmarłym bezpotomnie w wsi Jedlnie gminie tutejszej pozostał majątek ruchomy i nieruchomy który oceniony został na sumę 1108 rubli 41½ kopiejek; wzywam zatem wszystkich sukcesorów aby w ciągu 2-ch miesięcy od daty ogłoszenia z stosownemi dowodami przybyli do kancelarji gminy tutejszej po odebranie wspomnionej wyżej sukcesji, w przeciwnym bowiem razie sukcessja ta wydaną będzie stosownie do prywatnie sporządzonego testamentu przez zmarłego Żebrowskiego.

w Radziechowicach d. 8 (20) Maja 1874 r.
Kuśnierski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3097. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację szlachtuza miejskiego na Rybakach, od sumy rubli tysiąc pięćdziesiąt pięć kopiejek dziewięćdziesiąt cztery anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny k. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit kasy głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 106 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz anszlag i plany, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji szlachtuza miejskiego na Rybakach, za sumę anszlagową rubli 1,055 kop. 94 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 106 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 14 (26) Maja 1874 r.

N. D. 2822. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnie wydzierżawienie placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 2564B przy ulicy Boleść położonego, od sumy dzierżawnej rubli sześćdziesiąt ośm rocznie, w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące tej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale administracyjnym, wyjąwszy dni świątecznych.

N. D. 2165. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

W dalszym ciągu ogłoszonych i mających się odbyć w tymże Zarządzie i Izbach Skarbowych: Kaliszskiej, Łomżyńskiej, Petrokowskiej, Radomskiej, Suwałkskiej i Siedleckiej, licytacji, d. 27 (8) i 30 Maja (11 Czerwca) i przetargów, d. 31 Maja (12 Czerwca) i 3 (15) Czerwca 1874 r., na dostawę w latach 1874, 1875 i 1876 kamieni bez potłuczenia ich na szaber i żwiru, dla gruntownej reperacji i konserwacji dróg bitych XI Okręgu, podaje do wiadomości, że jeżeli z powodu znacznej ilości kamiennych materjałów wskazanej w ogłoszeniu o licytacji i żądanej dla niektórych grup dróg bitych, w których kamienie są wybrane i dostawienie ich w terminach oznaczonych, 1 (13) Września r. b. i 1 (13) Marca 1875 i 1876 r., w takiej ilości byłoby nie możliwem, w takim razie dozwala się licytantom, aby na zasadzie podanego do gazet ogłoszenia o licytacjach, w prośbach

o dopuszczenie do tychże licytacji lub przetargów, żądali przedłużenia terminu oznaczonego; tak dla dostawy kamieni w roku bieżącym, zamiast 1 (13) Września najpóźniej do 1 (13) Października, jako też ostatecznego dla ukończenia całej dostawy terminu d. 1 (13) Marca 1876 r., podług uznania proszącego najpóźniej do dnia 1 (13) Marca 1877 r.

Na zasadzie wskazanych takim sposobem w prośbach licytantów terminów, będą się odbywały licytacje i przetargi w Izbach Skarbowych, z których Izby Skarbowe Lubelska i Radomska jednocześnie z dopuszczeniem do licytacji zezwalają, na żądanie, przedłużenie terminu w granicach wyżej wskazanych, dla grup XX XXIX co się tyczy zaś przedłużenia terminów dla wszystkich innych grup, Deputaci Zarządu przeznaczeni do attentowania na licytacjach, o takich żądaniach jako też o rezultacie licytacji i przetargów donoszą Zarządowi telegrafem dla wydania decyzji i jeżeli żądane przedłużenie terminów nie będzie uwzględnione, z powodu obfitości kamieni we wskazanej dla dostawy ich miejscowości, wówczas Izby Skarbowe zawiadomione zostaną o tem dla zwrotu kaucji osobom przedłużenia terminów żądającym i licytacje zatwierdzone będą na korzyść osób przedłużenia terminów nie żądających.

Na licytacjach i przetargach, w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji odbywanych, ogólne zebranie Zarządu jednocześnie z dopuszczeniem tych osób do licytacji i przetargów zezwala na żądane przedłużenie terminów dla grup XX i XXIX, dla innych zaś grup łącznie z dopuszczeniem do licytacji i przetargów, uprasza telegrafem Ministerstwo Komunikacji o decyzją na żądane przedłużenie.

Warszawa d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1874 r.

Naczelnik Okręgu, A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
Naczelnik Stołu, Muszyński.

N. D. 2673.

Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Podaje do wiadomości, że w ścisłem zastosowaniu się do art. 1935 T. X. Cz. 1. Zbioru Praw Ces. wydania 1857 r., odbywać się będą o godzinie 12-ej z południa, w Ogólnem Zebraniu tegoż Zarządu i jednocześnie w miejscowych niżej wymienionych Izbach Skarbowych nowe głośne licytacje, z przetargami w niżej wskazanych terminach, z dopuszczeniem, stosownie do powołanego § prawa opieczętowanych deklaracji, na dostawę w latach 1874, 1875 i 1876 zwiru i kamieni, bez tłuczenia ich na szaber, do konserwacji i reperacji dróg bitych XI Okręgu Komunikacji, znajdujących się w granicach gubernji: Kaliszskiej Łomżyńskiej, Lubelskiej, Petrokowskiej, Radomskiej, Suwałkskiej i Siedleckiej, które to licytacje i przetargi odbywać się będą oddzielnie na każde z następujących 16 przedsiębierstw stanowiących 18 grup dróg bitych, poczynając *in minus* od podwyższonych cen jednego sażena kubicznego kamieni lub zwiru, wskazanych obok każdego przedsiębierstwa, a mianowicie:

Termin dla licytacji i przetargów	Wyszczególnienie gubernji, grup, traktu i przestrzeni.	Rodzaj materjałów kamiennych	Ilość kamieni i zwiru sąż. kub.	Cena jednego sążena kubicz. kamieni lub zwiru do licytacji Rub.	Kop.	Ogólna wartość Rubli	Kaucja do licytacji Rubli
Licytacja d. 27 Maja (8 Czerwca) 1874 r. Przetarg dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1874 r.	**Gubernja Kaliska**						
	VIII. Fabryczny od 169 do 237 w.	granit.	2653	24	27	64388	3745
	IX. Kaliski od 143 — 170 w. Poznański od 170 — 222 w.	granit.	2712	16	13	43745	2559
	X. Kaliski od 171 — 234 w.	granit.	1761	19	76	34797	2571
	Gubernja Łomżyńska						
	XIV. Kowieński od 28 — 99 w.	granit.	1539	14	8	21669	1242
	XVI. Białostocki od 36 — 95 w.	granit.	998	16	„	15968	751
	XVI. Białostocki od 1 — 17 w. i XXVI. Białostocki od 18 — 27 w. gałąź od 26 — 27 w.	zwir.	338	21	„	7098	404
	XVII. Białostocki od 96 — 176 w.	granit.	2743	16	„	43888	1757
Licytacja dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1874 roku. Przetarg dnia 3 (15) Czerwca 1874 roku.	**Gubernja Lubelska**						
	XIX. Gołębski od 1 — 11 w. Iwangrodzki od 96 — 105 w.	granit.	187	26	63	4980	253
	i XX. Lubelski od 99 — 152 w. Lubelsko-Radomski od 122 — 138 w.	granit.	4211	40	„	168440	7468
	XXII. Zamostski od 175 — 272 w.	wapień	4270	45	56	194541	9377
	XXIII. Uściługski od 175 — 245 w.	wapień	1388	37	„	51356	3841
	Gubernja Petrokowska						
	XXV. Fabryczny od 92 — 169 w.	granit.	2266	18	40	41694	2398
	Gubernja Radomska						
	XXVII. Krakowski od 67 — 129 w. „ „ „ od 130 — 139 w.	granit. wapień	1279 175	18	„	26172	1928
	XXIX. Bzińsko-Zawichostski z komunikacjami Suchedniowską, Rejawską i Kunowską od 138 — 169 w. „ „ „ od 186 — 223 w. „ „ „ od 170 — 185 w	wapień wapień granit.	2818 586	21	„	71484	3419
	Gubernja Suwałkska						
	XXXII. Kowieński od 295 — 324 w. Królewiecki od 325 — 365 w.	granit.	2600	23	„	59800	3280
	Gubernja Siedlecka						
	XXXIV. Brzeski od 55 — 120 w.	granit.	1577	20	„	31540	1432
	XXXV. Brzeski od 121 — 180 w.	granit.	1718	25	„	42950	1933

Takowe licytacje i przetargi odbywać się będą w wyżej wskazanych terminach jednocześnie i w miejscowych Izbach Skarbowych, również na każde oddzielnie przedsiębierstwo tych grup traktów, które się znajdują w granicach właściwych gubernji, a mianowicie:

W Izbach Skrabowych:

Kaliszskiej, na trzy przedsiębierstwa, składające się z oddzielnych grup VIII, IX i X

Łomżyńskiej, na cztery przedsiębierstwa, składające się z oddzielnych grup XIV, XVI. i XVII i połączonych grup XVI z XXVI.

Lubelskiej, na trzy przedsiębierstwa, składające się z połączonych grup XIX z XX i oddzielnych grup XXII i XXIII.

Petrokowskiej, na jedno przedsiębierstwo z grupy XXV.

Radomskiej, na dwa przedsiębierstwa, z oddzielnych grup XXVII i XXIX.

Suwałkskiej, na jedno przedsiębierstwo, z grupy XXXII.

Siedleckiej, na dwa przedsiębierstwa, z oddzielnych grup XXXIV i XXXV.

Mający zamiar przystąpienia do głośnych licytacji i przetargów winni przy podaniach o dopuszczenie ich do licytacji, napisanych na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć przed godziną 12 w południe świadectwo na handel i kaucją wyżej wskazaną obok każdej grupy dróg bitych i w tych podaniach wymienić grupę dla której pragną ubiegać się o dostawę kamieni lub zwiru.

Deklaracje opieczętowane mogą być składane osobiście lub nadsyłane przez pocztę w terminach wyżej wskazanych dla głośnych licytacji, z napisem na kopercie: „Do Zarządu XI-go Okręgu Komunikacji (lub Izby Skarbowej NN.)" „Deklaracja do licytacji na dostawę w latach 1874, 1875 i 1876 kamieni lub zwiru, dla grupy NN. dróg bitych XI Okręgu."

Deklaracje opieczętowane powinny być napisane, według wzoru dołączonego do art 1909 T. X. Cz. 1 Zbioru Praw Ces. wydania 1857 roku i obejmować w sobie żądane przez tenże i art. 1910 pomienionego Zbioru Praw wiadomości i dowody; deklaracje zaś niezgodne z wymienionemi artykułami prawa, będą uważane za żadne; po ukończeniu przetargu i otwarciu opieczętowanych deklaracji żadne już nowe oferty na zasadzie art. 1862 i 1940 wspomnionego Tomu Zbioru praw przyjęte nie będą.

Kaucja tak przy podaniu o dopuszczenie do głośnej licytacji, jak i przy opieczętowane deklaracji, ma być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, wymienionych w art. 1655 T. X. Cz. 1 Zbioru Praw Ces. wydania 1857 roku i w dopełnieniach do tegoż artykułu, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów. Kaucje hypoteczne przyjmowane nie będą.

Licytanci mogą codziennie, wyjąwszy dni galowych i świątecznych od godziny 9-ej rano do 3 po południu przeglądać i kopjować warunki licytacyjne w których oznaczone są ilości dostaw i termina tychże dostaw, w Zarządzie XI Okręgu Komunikacj i w pomienionych Izbach Skarbowych.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1874 roku.

Naczelnik Okręgu A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
Naczelnik Stołu Muszyński.

N. D. 3096. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do publicznej wiadomości;

Warunki konkurencji.

Na podjęcie wykonania robót ziemnych, brukarskich, mularskich wraz z Grabarską i Ciesielskich, przy budowie nowej stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie.

§ 1.

Plany i kosztorysy. będące podstawą do wykonania powyższych robót, mogą być przejrzane w Biórze Technicznem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej każdodziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach biurowych.

§ 2.

Współubiegający się o podjęcie rzeczonych robót winien złożyć w kasie Głównej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej vadium rs. 12,500.

Vadium złożonem być może w gotowiznie lub papierach publicznych rządowych, lub przez Rząd gwarantowanych, listach zastawnych ziemskich lub miasta Warszawy, oraz w akcjach i obligacjach drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej z bieżącemi kuponami, po kursie giełdy Warszawskiej, w dacie poprzedzającej termin złożenia deklaracji.

§ 3.

Złożone w kassie Głównej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej vadia, zwrócone będą w całości nie utrzymującym się przy konkurencji po upływie dni ośmiu od daty odbycia konkurencji.

Od złożonego vadium, choćby nawet w gotowiźnie złożonem zostało, żadne procenta płacone nie będą.

§ 4

Współubiegający się o podjęcie wyszczególnienych wyżej robót winien najpóźniej do godziny 11-ej z rana dnia 6 (18) Czerwca 1874 r. złożyć lub nadesłać franco do Dyrekcji dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej deklarację treści następującej:

Deklaracja na wykonanie robót ziemnych, brukarskich, mularskich wraz z grabarskiemi i ciesielskich, przy budowie stacj towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie.

Na podstawie znanych mi planów i kosztorysów, tudzież warunków ogólnych i szczegółowych (technicznych), podejmuję się wykonania robót ziemnych, brukarskich, mularskich wraz z grabarskiemi i ciesielskich, przy budowie stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej w Warszawie, deklarując odstąpić od ogólnej summy kosztorysowej tychże robót. rub sr. 275661 kop 93⅓ wynoszącej; procen . . . . (wypisać literami) odstąpienie tego procentu odnosi się zarówno do ogólnej summy kosztorysowej, jak i do wszystkich szczegółowych cen, w kosztorysach na pomienione roboty zamieszczonych.

Kwit Kassy Głównej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bygoskiej no złożone przezemnie vadium rub. 12500 (wyszczególnić w jakich wartościach) załączam.

w Warszawie dnia 1874 r.

Podpis (imię, nazwisko i miejsce zamieszkania współubiegającego się.)

Deklaracje winny być opieczętowane i opatrzone napisem.

Deklaracja na wykonanie robót przy budowie stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie.

§ 5.

W dniu 6 (18) Czerwca 1874 r. o godzinie 11-ej z rana, w sali dworca dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w Warszawie, nastąpi otwarcie deklaracji i odczytanie ich w obec współubiegających się.

Z czynności tej spisanym będzie protokół.

§ 6.

Zarząd drogi żelaznej zastrzega sobie tydzień czasu do szczegółowego rozpoznania złożonych deklaracji i zachowuje sobie prawo wyboru pomiędzy współubiegającymi się bez względu na wysokość odstąpionych przez nich procentów.

Zarząd zachowuje sobie również prawo nie uwzględnienia żadnej z podanych deklaracji i poczytania konkurencji za niedoszłą do skutku.

§ 7.

Utrzymujący się przy konkurencji. winien w ciągu dni ośmiu, od daty otrzymanego o tem zawiadomienia, zawrzeć z Dyrekcją dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej kontrakt; o podjęcie entrepryzy na warunkach w deklaracji swej podanych, nie miej uzupełnić kaucję do wysokości rs. 25000; w przeciwnym razie, z upływem powyższego ośmiodniowego terminu, złożone przez niego rs. 12500 vadium, bez potrzeby wzywania i stawiania w zwłoce, przepadnie i, jako dobrowolnie umówiona kara vadialna, przejdzie na własność Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, które tem samem przestając być zobowiązanem względem przedsiębiercy i władnem będzie wykonanie robót, komu za stosowne uzna powierzyć.

§ 8.

Powyższe warunki konkurencji, podpisane przez współubiegającego się, dołączone być winny do złożonej przez niego deklaracji.

Warszawa d 14 (26) Maja 1874 r.

1 3

N. D. 3106. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie

Na zasadzie art. 682 K. P. S, wiadomo czyni iż na żądanie Pawła syna Ignacego Ignatjewa Porucznika Inżynierji Iwangorodzkiego Inżynierskiego Zarządu w Twierdzy Iwangorodzie, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim Gubernji Lubelskiej mieszkającego, zamieszkanie zaś prawne u Józefa Wołowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Lublinie pod Nr. 201 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy kapitalnej rs. 600 w listach likwidacyjnych z kuponami włącznie Grudniowemi 1871 r., czyli z procentem od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1871 r. zalegającym i kosztami zasądzonemi, tudzież w egzekucji narosłemi w ogólnej ilości rs. 79 od Jozefa Müntz spekulanta i właściciela nieruchomości w osadzie Irenie pod Nr. pol. 12 położonej, tamże w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu Gubernji Lubelskiej mieszkającego.

Protokółem Komornika Jaworowskiego z d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1873/4 r. zajętą i zaaresztowaną została w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. pol. 12 w Tabeli Likwidacyjnej pod Nr. 46 zapisana. Aktami hypotecznemi Sądu Pokoju w Kazimierzu pod Nr. 4 repertorjum objęta, w osadzie Irena pod Iwangorodem w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu Gubernji Lubelskiej leżąca, prawem własności do egzekwowanego dłużnika należąca, lecz której tytuł własności z powodu nie zgłaszania się Josfa Müntz do protokółu pierwiastkowej regulacji hypoteki, nie jest na rzecz jego hypotecznie ustalonym.

Nieruchomość zajęta dla której założoną jest księga hypoteczna w Sądzie Pokoju w Kazimierzu, składa się z placu długości łokci 56 ¼ a szerokości łokci 33, leży między posesjami Srula Jentela i Lejbusia Libchabera, oraz placami gminnemi; plac ten stanowił dawniej własność Donatarjusza dóbr Iwanowskie Sioło i opłacało się z niego do Kasy donacyjnej placowe, lecz to Ukazem Najwyższym zniesione zostało, a w miejsce onego opłaca się podatek gruntowy.

Na placu tym stoi: 1⁰ Dom z drzewa tartego w węgły zbudowany, gontami kryty z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym. Dom mieści w sobie z frontu izbę szynkowną, salę i sklep, od tyłu zaś trzy pokoje, kuchnię i sień, a prócz tego między izbą szynkowną a sienią mały pokoik. Pod domem jest dwie piwnic murowanych sklepionych do których wiodą schody drewniane. 2⁰ Komórki i wozownia czyli stajnia z drzewa w słupy zbudowane, gontami kryte. 3⁰ Kloaka z desek, gontami kryta. 4⁰ Między domem i zabudowaniami z dwóch stron o zastami ogrodzone podwórze, do którego są dwie bramy wjazdowe i furtka.

Całą nieruchomość zajmuje i posiada sam dłużnik Josef Müntz.

Z zajętej nieruchomości opłaca się do zarządu gminnego a następnie do kasy powiatowej w Nowej Aleksandrji następujące podatki i składki: a) składka ogniowa rs. 16 k. 46. b Podymne rs. 1. c) Transportowe kop. 26 d) kwaterunek kop. 20. e) Podatek gruntowy k. 12. f) drogowe k. 90. g szarwark k.75, razem rocznie rs. 19 k. 69. Wedle świadectwa Wójta gminy Irena Nr 2921 zalegają podatki w ilości rs. 69 kop. 86.

Zajęcie w kopjach doręczone: 1) Wójtowi gminy Irena Piotrowi Jakubik d. 5 (17) Stycznia 1874 r. 2) Pisarzowi Sądu Pokoju w Kazimierzu Władysławowi Jonscher d. 7 (19) Stycznia 1874 r. 3) Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości w osadzie Irena Nr. pol. 12 oznaczonej, w Tabeli likwidacyjnej pod Nr. 46 zapisanej N. 4 w Repertorjum akt hypotecznych objętej d. 7 (19) Stycznia 1874 r. 4) Do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie znajdującej się wpisano d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 19 (31) Marca 1874 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń.

Sprzedażą dyryguje Józef Wołowski Patron którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Lublin d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r.

Barchwic.

Następnie po odbytych trzech publikacjach zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, wyrokiem Trybunału z dnia 16 (28) Kwietnia 1874 r., termin przygotowawczego nieruchomości tej przysądzenia na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie odbyć się mającego na d. 7 (19) Maja 1874 r. godz. 10 z rana wyznaczony został. Za sprzedającą się nieruchomość w osadzie Irena pod Nr. pol. 12 położoną, popierający sprzedaż ofiaruje sumę rs. 1430 i od tej sumy rozpocznie się licytacja.

Lublin d. 17 (29) Kwietnia 1874 r.

Józef Wołowski.

Dnia 7 (19) Maja 1874 r. nieruchomość powyższa w osadzie Irena pod Nr. policyjnym 12 położona, podpisanemu przygotowawczo przysądzoną została za sumę rs. 960, od której w terminie stanowczego przysądzenia na dzień 20 Czerwca (2 Lipca) 1874 r. oznaczonym, rozpocznie się stanowcza sprzedaż na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie o godzinie 10 z rana.

Lublin d. 7 (19) Maja) 1874 r.

Józef Wołowski.

N. D 3105. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości: iż na żądanie Mośka-Wolfa Tasiemki, v. Makowskiego, i Kiwy Plucera krawców, w mieście Płocku mieszkających, zamieszkanie prawne do popierania subhastacji dóbr niżej wymienionych u Patrona przy Trybunale tutejszym, Bronisława Molsdorfa, subhastację tę prowadzącego, w mieście Płocku z urzędowania mieszkającego, obrane mających, w poszukiwaniu kwoty rs. 487 kop. 59½ z procentem po pięć od sta od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1873 r. (lub od daty ostatniego kwitu), oraz kosztów od Adama Giżyńskiego, właściciela dóbr ziemskich Biskupino, w okręgu i powiecie Lipnowskim położonych, w tychże dobrach zamieszkałego, protokółem Komornika przy Trybunale tutejszym, Alfonsa Kołakowskiego, w dniach 16 (28) i 17 (29) Października 1873 r. sporządzonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia zajęte zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Biskupino, do własności Adama Giżyńskiego należące, w okręgu Lipnowskim, gubernji Płockiej, powiecie Lipnowskim, gminie Kłokock, parafji Lipna, w odległości od miast: Lipna wiorst 3, Płocka mil 7, Rypina mil 4, Warszawy mil 20, położone, jedną całość stanowiące, mające rozległości około włók 17, mórg 21 miary nowopolskiej.

Dobra te graniczą: od wschodu z miastem powiatowem Lipno, od południa z wsią Białowierzyn, od zachodu z wsiami Ośmiałowo i Waliszewo, a od północy z wsiami Waliszewo i Złotopole.

W zajętych dobrach znajdują się budowle następujące:

1. Dwór czyli dom mieszkalny, z drzewa pobudowany, deskami szalowany, częścią słomą, a częścią kleńcem pokryty, przystawka przy takowem również z drzewa deskami szalowana, przed domem ganek na słupach, deskami pokryty i oszalowany. Przed domem znajduje się klomb kwiatowy, osztachetowany, oraz gołębnik na słupie.

2. Kloaka deskami obita i pokryta, o 2-ch sedesach.

3. Stajnia z drzewa, częścią w węgieł, częścią w słupy i łątki pobudowana, słomą kryta. W budowli tej są trzy przedziały, w których znajdują się: stajnie, owczarnia i spichrz.

4. Stodoła z drzewa deskami obita, słomą kryta, o czterech klepiskach.

5. Szopa z pacy, słomą kryta, przy której przystawka z drzewa w łątki.

6. Owczarnia z drzewa w słupy i łątki pobudowana słomą kryta, przy której przystawka z drzewa.

7. Kurniki z drzewa w łątki, słomą kryte.

8. Sklep z kamienia murowany, nad którym dach z drzewa, słomą kryty, przy którym przystawka z drzewa.

9. Sklep z kamienia murowany, ziemią pokryty.

10. Czworaki z drzewa w węgieł słomą kryte.

11. Chlewki przy czworakach, z drzewa w łątki, słomą kryte.

12. Baraki w ziemi z drzewa, słomą kryte.

13. Dom z pacy, słomą kryty, przeznaczony na karczmę, lecz w nim wyszynk trunków obecnie nie prowadzi się. W domu tym, jak również w innych domach wiejskich, zamieszkuje czeladź dworska.

14. Kuźnia z pacy, deskami kryta, o jednym kominie.

15. Młyn wodny o dwóch gankach z drzewa pobudowany, deskami szalowany, kleńcem kryty, przy nim przystawka, w której mieści się jagielnik, most z drzewa.

Młyn ten dzierżawi Ejryk, za kontraktem trzyletnim, opłaca dzierżawy rocznie po rs. 250 i mlewo dla dworu, ma on łąki i gruntu morgów 10.

16. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, na podmurowaniu z kamienia, przy nim stodółka z drzewa w słupy i cegły, słomą kryta o trzech przedziałach.

Nadto w ogrodzie przy dworze znajduje się altanka na słupach tyczkami wyplatana.

Gospodarstwo rolne w zajętych dobrach Biskupno prowadzi się płodozmienne, grunta orne, w glebie klasy II, III i IV, podzielone na czternaście pól, obejmują rozległości około włók 12 morgów 25½.

Ogród owocowy przy dworze, składający się z drzew i krzewów owocowych różnego gatunku, drzew owocowych jest w nim sztuk około 400 i szkółka, składająca się około z tysiąca sztuk drzewek, zawiera on rozległości około morgów dwie. Ogród zaś warzywny ma rozległości około pół morga. W ogrodzie uli z pszczołzmi trzydzieści.

Łąki po nad rzeką, oraz na smugach, w polach będące, zawierają rozległości około włoki 1 morgów 7, pastewników zaś oddzielnych nie ma, jedynie tylko w lesie oraz na łąkach po zbiorze siana.

Las sosnowy i brzozowy w stronie północnej i wschodniej około włók 2, a zarośli około włóki 1, nad stawem zaś i strugą znajduje się drzewo olszowe i inne.

W siedlisku dworskiem znajduje się staw, na ktorym most sluzą opatrzony, oraz pomiędzy gruntami struga, zwana Mcha, rozległość wód wynosi około morgi 1.

W nieużytkach, oraz w drogach, rowach i pod zabudowaniami, znajduje się około morgów 15.

Uwłaszczeni włościanie posiadają gruntu morgów 18 pr. 218, który nie ulega temu zajęciu. Włościanie mają prawo pasać bydło rogate łącznie z dworskiem na polach ugorowych i rzyskach, na dwuletniej koniczynie, po sprzęcie takowej po wołach dworskich, na łąkach po drugim sprzęcie siana, i w lesie na miejscach pastewnych; następująca ilość bydła: osady № 1 i 2 tabeli likwidacyjnej, po 4 sztuki z rocznym przychówkiem, osady № 3, 4, 5 i 6 po 2 sztuki z rocznym przychówkiem, pozostałe zaś osady po jednej sztuce bydła rogatego, z rocznym przzchowkiem, a nadto mają prawo zbierania w lesie dworskim leżaniny i obłamywania gałęzi kulką długości łokci 9, wywóz sankami albo taczkami w razie potrzeby.

Dobra zajęte opłacają podatków skarbywych rocznie w ogóle rs. 253 kop. 95, zalegają zaś w opłacie rs. 403 kop. 24. Nadto płacą na utrzymanie Kancelarji Wójta gminy, rocznie po rs. 18 kop. 59, w dwóch równych ratach.

Łącznie z dobrami zajęte zostały inwentarze żywy i martwy, na gruncie znajdujące się mianowicie: koni roboczych sztuk 16, wołów sztuk 18, wozów 5, pługów 8, bron 12.

Bliższy opis dóbr zajętych obejmuje protokół zajęcia, który u Patrona Molsdorffa, sprzedaż popierającego, a warunki licytacyjne u tegoż Patrona i u Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Akt zajęcia w kopjach doręczony został: 1) Tadeuszowi Stacewiczowi, Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie, i 2) Michałowi Krępie, wójtowi gminy Kłokock, do ktorej dobra zajęte Biskupino należą, na ręce Pisarza gminnego Jana Kamińskiego, obydwom d. 27 Października (8 Listopada) 1873 r.

Akt zajęcia wniesiony do księgi wieczystej dóbr ziemskich Biskupino, z okręgu Lipnowskiego, dnia 13 (25) Kwietnia 1874 r., a do księgi zaaresztowań, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszgo utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia dóbr ziemskich Biskupino, w okręgu Lipnowskim położonych, odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku, o godzinie 10 z rana, dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1874 r.

w Płocku d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 r.

Piętka.

Wywieszono na drzwiach Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

w Płocku d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 r.

Piętka.

N. D. 3124.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 484 zamieszkały wiadomo czyni, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1873 r. z powództwa Barbary-Emilji z Zielińskieh 1⁰ voto Konopka 2⁰ Józefa Badowskiego żony czyli obojga małżonków Badowskich pod Nr 3048 w Warszawie zamieszkałych przeciwko Aleksemu Solarskiemu obywatelowi w Warszawie pod Nr. 3056 zamieszkałemu jako opiekunowi przydanemu nieletnich: Wiktorji, Marjanny, Jana, Władysława i Kazimierza rodzeństwa Konopków współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3048 położonej jako SS-om po swym ojcu Łukaszu Konopka pozostałych zapadłego i na żądanie tak Barbary-Emilji i Józefa małż. Badowskich jako też Wiktorji Konopka obecnie panny doletniej sprzedaną zostanie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 3048 hypotecznym 12 policyjnym przy ulicy Czerniakowskiej w cyrkule Łazienkowskim w parafji Ś-tej Trójcy w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie na gruncie emfiteutycznym położoną.

Na gruncie pomienionej nieruchomości są następujące zabudowania: 1, dom frontowy drewnianny o parterze pokryty gontamy 2, komórki drewnianne gontem kryte, 3, komórki drewniane pod deskami, 4, oficyna drewnianna parterowa gontem kryta 5, wozownia drewniana gontem kryta 6, studnia drewnianna cembrowana z żurawiem 7, parkan od frontu drewnianny, 8, parkany sztachety od strony sąsiedniej i w ogrodzie 9, grunt pod całą nieruchomością zawierający łokci kw. 30,000¼, a to przed W-ym Karolem Heinrich Sedzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym.

Po odbyciu w d. 2 (14) Kwietnia 1874 r. przygotowawczego przysądzenia termin do ostatecznego na dz. 16 (28) Kwietnia b. r. był oznaczony, lecz gdy w takowym nikt z chęcią kupna nie stawił się przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty 22 Kwietnia (4 Maja) 1874 r. szacunek taksą biegłych wykazany o ¼ część obniżył i od tak obniżonego szacunku czyli sumy rs. 2981 kop. 76½ zaczynając sprzedaż uzupełnić dozwolił i termin nowy do ostatecznego przysądzenia w d. 7 (19) Maja 1874 r. godzinę 2 z południa wyznaczył lecz gdy i ten termin z tychże samych powodów spełzł bezskutecznio, dla czego rzeczony Sąd wyrokiem daty 16 (28) Maja 1874 r. taksę jeszcze o ¼ część obniżył i termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 30 Maja (11 Czerwca) r. b. godzinę 2 z południa wyznaczył, który się odbędzie przed W. Karolem Heinrich Sędzią delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549. Licytacja zacznie się od obniżonego szacunku rs. 2236 kop. 32½ vadium potrzebne rs. 750.

Zbiór objaśnień i warunki w kancelarji W. Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona przejrzane być mogą.

Wawrzeniec Szabłowski.

N. D. 3136. Sędzia Komisarz massy upadłości Maxa Silberstejna.

Wzywa wszystkich P. P. wierzycieli masy upadłości Maxa Silberstejna w Warszawie, aby się w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godz. 5 z południa stawili, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549*a*, celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże masy.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1874 r.

Maurycy Fajans.

N. D. 3129. Syndycy tymczasowi masy upadłości Antoniego Górskiego w Warszawie.

Podają do wiadomości osób interesowanych, iż z mocy upoważnienia W. Sędziego Komisarza, począwszy od d. 21 Maja (2 Czerwca) r. b. odbywać się będzie w sklepie upadłego Antoniego Górskiego przy ulicy Podwal pod № 9 w Warszawie, publiczna licytacja towarów kolonjalnych i napojów spirituałnych. Otrzymujący przysądzenie obowiązany płacić natychmiast gotówką. Licytacja będzie miała miejsce codziennie, prócz niedziel i świąt uroczystych, aż do zupełnej wyprzedaży, od godziny 6 do godziny 8 wieczorem.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1874 r.

Stanisław Próchnik, Patron.
Henryk Jaspisstein.

N. D. 3123. Syndycy tymczasowi masy upadłości Anna Warmińska i S-ka.

Na mocy upoważnienia Sędziego Komisarza zawiadamiają niniejszem, że w sklepie pod № 1259*B* przy ulicy Nowy Świat pod firmą „Anna Warmińska i Ska" egzystującym, w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 3 z południa rozpocznie się licytacja, towarów bławatnych i galanteryjnych, objętych spisem inwentarza, za gotowe pieniądze. W dalszym ciągu taż licytacja odbywać się będzie i w dniach następnych o tej samej porze z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1874 r.

Ludwik Marczewski, Adwokat.
Kacper Wojczyński.

D. N. 2731. *Komornik przy Sądach Pokoju w Łukowie Garwolinie i Żelechowie.*

Podaje do wiadomości, że w d. 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 1-ej po południu przed Rejentem przy Sądzie Pokoju w Żelechowie Wiktorem Wylazłowskim w tymże Żelechowie zamieszkałym i w jego Kancelarji odbywać się będzie licytacja na trzechletnie wydzierżawienie 16 osad włościańskich we wsi Brzesce nad Wisłą (w bliskości fortecy Iwangorod) w powiecie Garwolińskim, gubernji Siedleckiej jurysdykcji Sądu Pokoju w Żelechowie gminie Pawłowice położonych, a należących do własności 1. Stanisława Pawelec starego. 2. Wincentego Cerol. 3. Stanisława Fal, 4. Wojciecha Pawelec, 5. Mikołaja Kurzyp, 6. Karola Kurek, 7. Szymona Kurzyp, 8. Jana Kurzyp. 9. Jana Krzyżanowskiego. 10. Pawła Kozioł, 11. Stanisława Pawelec, 12. Antoniego Krzyżanowskiego, 13. Stanisława Kurek, 14. Jana Kiaszczak, 15. Józefa Kurzyp, 16. Jakóba Kanzli. Osady te mają rozległości po mórg 6, 7, 8, i 9, a jedna mórg 11; są obsiane w całości w ⅔ jarzyną a ⅓ oziminą mają służebność opału i pastwiska podług oznaczenia w tabel likwidacyjnej.

Dzierżawa rozpoczynać się będzie od 12 (24) Czerwca r. b. i trwać będzie do t. d. i m. 1877 r.

Na każdą osadę odbywać się będzie licytacja oddzielnie i zacznie się od czynszu rocznego oprócz podatków i składki gminnej rs 10 na każdą osadę Mający chęć licytowania i zadzierżawienia winni złożyć przy licytacji świadectwo pochodzenia włościańskiego. Opis osad i warunki licytacyjne dzierżawy ich, oraz świadectwo opłacanych podatków złożone są w Kancelarji wymienionego Rejenta i w każdym czasie mogą być przejrzane.

Żelechów d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r.

Kazimierz Gadomski, Komornik sądowy.

N. D. 3134. W dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. poczynając od godziny 9 rana, sprzedane zostaną przez licytację publiczną przed podpisanym Rejentem, na gruncie kolonji Annów vel Buchnik, w territorium dóbr Jabłonna, powiecie Warszawskim, inwentarze żywe i martwe, meble machoniowe, jesionowe, niektóre sprzęty pokojowe i kwiaty oranżeryjne, znajdujące się tamże obecnie i należące do spadku po niegdy Bonawenturze Węgierskim, byłym właścicielu tej kolonji, a to na żądanie opieki nieletnich spadkobierców i za upoważnieniem J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1874 r.

Józefat Fedecki, Rejent (Miodowa N. 15)

N. D. 3133. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację przedane będą a mianowicie dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana na placu Grzybów Stary w Warszawie garderoba męzka, koszula świąteczna haftowana, kubek i łyżki srebrne i t. p. dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana na Nowem mieście w Warszawie: meble machoniowe, jesionowe, szafy sklepowe, zegary lustra i t. p. a dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godzinie 11 za Żelazną bramą w Warszawie meble machoniowe, fortepian i t. p. przedmiota.

M. Rzewnicki Komornik.

N. D. 3140. Wiadomo czynię iż w d. 21 Maja (2 Czerwca) 1874 r. o godzinie 10 z rana na targu Nowe miasto, a o godz. 12 w południe na targu Stary Grzybów, w dniu zaś 22 Maja (3 Czerwca) t. r. o godzinie 9 z rana i 10 z rana na targu Stare miasto, w tymże dniu o godz. 10 z rana na targu Nowe miasto, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości mianowicie: meble różne jesionowe, płaszcz futrem skunksy i szuba futrem lisy podbite, oraz garderoba różna męzka i damska, tudzież bielizna, bielizna stołowa i na pościel, książki hebrajskie, lustra, zegary, naczynia różne gospodarskie, miedziane, mosiężne i drewniane kuchenne, kandelabry, świeczniki, obrazki, landszfty i t. p. przez publiczną licytację, sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski Komornik.

N. D. 3137. Prawnie zajęte meble sosnowe, jesionowe, machoniowe, rądle, samowary zegary, lustra i t. p. sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie na targach: za Żelazną bramą dnia 20 i 22 Maja (1 i 3 Czerwca) r. b. o godzinie 10 rano, na Starym mieście d. 22 i 28 Maja (3 i 9 Czerwca) r. b. o godz. 11 rano na Grzybowie dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b. o godz. 10 rano.

A. Nowicki, Komornik.

N. D. 3156. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej a mianowicie: bilard machoniowy suknem wybity, w d. 19 Maja (1 Czerwca) 1874 r. o godzinie 10 rano na targu za Żelazną bramą, tegoz dnia o godzinie 11 rano, meble jesionowe, na targu Serwerynów, oraz dwa Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, każdy na rs. 30 z dwoma kuponami № 125,392 i 119,426 oznaczone i jedna sztuka monety złotej, 20-o frankowa, w Gmachu Banku Polskiego na Giełdzie w dniu 27 Maja (8 Czerwca) o godzinie 12 w południe przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1874 r.

S. Krasuski, Komornik.

N. D. 3154. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, sosnowe, machoniowe, lanszafty, lichtarze, lampy, lustra, garderoba, bielizna, porcelana, szkła, obrazy, maszyna do szycia, zegar, naczynia kuchenne, wasąg; i t. p., sprzedane będą w d. 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r. o godz. 11 z rana i o godz. 12 w południe na Krasińskim placu, w d. 23 Maja (5 Czerwca) r. b. o godz. 11 z rana na placu Trzech Krzyży, wszystkie w Warszawie przez publiczną licytację.

Zacheusz Małkowski,
Komornik ulica Święto Jerska Nr. 1773/18.

N. D. 3155. W dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1874 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Stare miasto, w Warszawie, w tymże dniu poczynając od godziny 12 w południe na gruncie nieruchomości Nr. 1771a przy ulicy Ś-to Jerskiej (№ 14 nowy) w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości to jest: fortepian machoniowy, biórka, krzesła, stoły, szafy różne, garnitur machoniowy utrechtem kryty, kredens, łóżka jesionowe, garderoba i bielizna męzka, rądle, samowar i inne przedmiota, oraz towary jako to: pons de soes, mora, aksamit, materje, fail w różnych kolorach i gatunkach, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jan Mielech Komornik,
pod N. 1771*a*. zamieszkały.

N. D. 3132. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji Sądowej jako to: meble machoniowe, zegary, samowary, dywany, obrazy olejne, szafy, lustra, suknie damskie i t. p. w d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 9-ej z rana na Nowym targu przy zbiegu ulic Hożej i Kruczej, oraz w tym dniu o godzinie 10-ej z rana, na targu przy Trzech krzyżach zwanym w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Stanisław Nawrocki Komornik p. S. A.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 2972. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa wszelkie władze Cywilne i Wojskowe aby ściśle śledziły Abrama Zandberg, starozakonnego, subjekta handlowego, obwinionego o kradzież, mieszkającego poprzednio w Warszawie pod Nr. 1809 *c. d.* ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości i w razie wykrycia go z pobytu dostawiły do Sądu tutejszego lub najbliższego pod ścisłą strażą, dla postąpienia z nim podług prawa.

Rysopis Abrama Zandberg: lat 21, wzrost średni, twarzy okrągłe ospowatej, włosów czarnych, nosa średniego, ust umiarkowanych, brody okrągłej. bez zarostku.

Warszawa d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1874 r.

N. D. 2885. Sąd Policji Poprawczej Wydz. II w Warszawie. Wzywa wszystkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Izraela Chaimowicza, żyda, zostającego pod dozorem policyjnym, mieszkańca wsi Zaremby, gminy Skudy, powiatu Błońskiego, o kilka kradzieży gwałtownych obwinionego, i przed wymiarem sprawiedliwości obecnie ukrywającego się, bacznie śledziły i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu, dla postąpienia z nim wedle prawa odstawić rozporządziły.

Rysopis Izraela Chaimowicza, lat 53, wzrostu wysokiego, budowy ciała silnej, włosy ciemno bląd na głowie i brodzie (dotąd brody nie golił), oczy siwe, nos i usta umiarkowane, podbródek i twarz okrągłe.

Warszawa d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1874 r.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.